

Prenumerata

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowana być nie może.
Numer pojedynczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta ureczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmentowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.
Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska nr 18.

— Pamiątka Wniebowstąpienia Pańskiego obchodzoną będzie jutro nabożeństwem odpustowym w kościołach:

św. Franciszka Serafińskiego;
św. Jacka (po-dominikańskim);
św. Trójcy (po-trynitarskim).

— W kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek) i katedralnym św. Jana odprawione będą zwykłe czwartkowe nabożeństwa, a w kościele św. Józefa (pp. wizytek) nabożeństwo dopołudniowe matek chrześcijańskich.

— Jutro w kościele parafjalnym Przemienienia Pańskiego sumę pontyfikalnie celebrować będzie JE. arcybiskup warszawski, a następnie udzieli sakramentu bierzmowania.

— Począwszy od piątku (pojutrze) i w każdy następny piątek aż do odpustu przypadającego 20-go czerwca na pamiątkę Serca Jezusowego odprawiana będzie w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) o godzinie 9-ej zrana wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

Przegląd polityczny.

W niedzielę zgromadził się w Berlinie wiec narodowo-liberalny, celem zastanowienia się, przy jakim szeregować się nadal sztandarze politycznym wobec utworzenia się potężnego stronnictwa wolnomyślnego z jednej a syrenich wabieli księcia Bismarka do sojuszu z rządem i zachowawczą stroną izby z drugiej strony. Pora była najwyższa do zastanowienia się nad racją swojego bytu dalszego; opinia publiczna zaczęła bowiem oswajać się istotnie z myślą, że stronnictwo narodowo-liberalne wśród nowej konstytucji grup parlamentarnych tę rację bytu straciło. Naczelny organ stronnictwa *National Ztg* niezmiernie zbudowanym, prawie olśnionym jest powagą i solidarnością zdań, jaka się objawiła w zgromadzeniu pięciuset z górą uczestników, przybyłych na wiec ze wszystkich dzielnic północnych i południowych Niemiec. Przewodniczył obradom były minister Hobrecht, przemawiali obydwa arcyka-

plani narodowo-liberalnego kościoła, pp. Bennigsen i Miquel. Zauważono tylko, że dniem wprzód ks. Bismark wyjechał na tydzień do Friedrichsruhe, jakby zamierzył dowiedzieć, że pp. Bennigsenowi i Miquelowi nie ma nic do powiedzenia.

Ze stronnictwo znalazło się na rozstajnych drogach, o tem nie można wątpić po deklaracji, przyjętej przez zgromadzenie a referowanej przez dep. Bendę. Deklaracja oświadcza, iż stronnictwo gotowe jest poprzeć reformy socjalne księcia Bismarka, zwłaszcza znane *Unfallversicherungsgesetz*; uznaje ono, że prawa wyjątkowe przeciw socjalistom są jeszcze ciągle potrzebne i że obok takowych należy współcześnie pracować nad polepszeniem stosunków stanu robotniczego. Z tego wszystkiego książę Bismark może być bardzo zadowolonym; zdobył on to, czego mu najbardziej było potrzeba: większość, złożoną z koalicji żywiołów zachowawczych z liberalnymi, która przyjmie kanclerskie projekta socjalnej reformy. Gdyby nawet obydwa stronnictwa nie zawsze zdołały wytworzyć większość, przez regulamin wymaganą, to już w ostatniej chwili potężny kanclerz znajdzie sposób na pozyskanie kilkunastu jeszcze głosów brakujących w szeregach innych drugorzędnych frakcyj parlamentu.

Ale tutaj koniec radości księcia Bismarka...

Stronnictwo narodowo-liberalne nie chce być logicznym: ofiaruje kanclerzowi sojusz w dziedzinie „socjalizmu państwowego”, a równocześnie orzeka niezachwiane utrzymanie się przy programie liberalnym, wykluczające *a priori* wszelki sojusz z konserwatystami. O owym przeto sojuszu trwałymi szeregami, o którym marzył kanclerz, którego potrzebował dla zgniecenia katolickiego centrum i nienawistnej sobie partji wolnomyślniej, nie ma mowy; stronnictwo narodowo-liberalne oświadcza, iż nie nie poświęci ze swoich zasad, że kompromisu nie przyjmie, któryby dotykał przewodniej idei liberalnej, będącej dotąd i w przyszłości godłem jego. Wprawdzie p. Bennigsen nie lęka się co do skuteczności programu liberalnego „przy takim, jak książę Bismark, ministrze”, ale p. Hobrecht ratuje honor stronni-

ctwa, zastrzegając, że takowe będzie popierało księcia Bismarka, „o ile jako zgromadzenie ludzi wolnych będzie mogło to uczynić bez wyrzeczenia się swoich zasad przewodnich”.

W gruncie rzeczy przeto deklaracja niewiele zmieniła położenie. Sami przewodcy nie lęka się, aby przy znanych poglądach księcia Bismarka na parlamentaryzm, na stosunek reprezentacji narodu do władzy królewskiej i t. p. dało się utrzymać trwałe przymierze z księciem kanclerzem, o tyle naturalnie, o ile stronnictwo pragnie pozostać przy swym programie liberalnym. Z przyrzeczonej pomocy przy uchwaleniu *Unfallversicherungsgesetz* i tym podobnych ustaw, wchodzących w obszar kwestji socjalnej, niewiele sobie obiecywać może książę Bismark: w zasadzie bowiem oddawna nacjonal-liberały niemieckie popierają te projekty, ale w praktyce tyle podnoszą spornych kwestyj i różnic w szczegółach, że dzięki to ich właśnie kazuistyczne doktrynerskiej program kanclerski reform socjalnych całemi latami o krok naprzód nie postępuje.

Odpowiedź Francji i Turcji na zaproszenie angielskie do udziału w konferencji egipskiej zupełnie pomieszać musiało szyki p. Gladstonowi, skoro od chwili doręczenia tych odpowiedzi sprawa konferencji ugrzęzła w miejscu. Krają wprawdzie pogłoski, że lord Granville zaprosił Francję do sformułowania dokładniejszego, co rozumie pod kontrolą interesowanych mocarstw nad Egiptem, czy kontrola ta miałaby na oku tylko kwestje finansowe, czy także politykę i administrację? — mówią nadto, jakoby lord Granville oświadczył Musurusowi baszy, że na rządzie angielskim, wskutek poważnych wypadków w Sudanie i wzburzenia opinji publicznej w Anglii, nazbyt ciężka w obecnej chwili spoczęła odpowiedzialność, aby myśleć można o rozszerzeniu programu konferencji. Wszystko to jednak są pogłoski, podobnie, jak podana przez *Mémorial diplomatique* o zamierzonym przypuszczeniu Hiszpanji do konferencji. Faktycznie sprawa konferencji nie postąpiła naprzód, możnaby z większą racją powiedzieć, że cofnęła się w tył... Br. Z.

Niepojęte zjawiska.

Świata uczonemu zapowiedziano wielką nowinę. Wkrótce ma się ukazać dzieło dra Crookesa, które wprowadzić ma w zdumienie wszystkich uczonych obu półkuli.

Dr William Crookes jest rzeczywiście znakomitym uczonym. Odkrył on czwarty stan skupienia materji, który nazwał ultragazowym czyli promienistym, ze pomocą którego starał się objaśnić pewne zjawiska i do ich wykazania obmyślił odpowiednie narzędzie, zwane radiometrem. *) Poczył także różne inne odkrycia, wynalazł naprzykład pierwiastek chemiczny „talium”. Nie jest to więc dyletant nankowy, owszem imię jego jest tak głośne, iż jest on jedyną znakomitością, którą przyjęto do Towarzystwa królewskiego w Londynie — instytucji równoważnej z akademjami umiejętności — jednogłośnie i odrazu, z odstąpieniem od prawidła zachowywanego względem wszystkich członków, którzy figurować muszą przez czas dłuższy jako kandydaci, nim zostaną poddani pod balotowanie. Niektórzy wielbicieli porównują Crookesa z Newtonem i już teraz wskazują miejsce, w którym kiedyś jego grobowiec ma stanąć w Westminsterze.

Zapowiedziane dzieło będzie zatem pracą gruntowną, ścisłą i głęboko naukową; będzie ono owocem kilkunastu doświadczeń nadzwyczaj osobliwego charakteru.

Niewielkie wyjątki z tej pracy były już ogłaszane w pismach tak poważnych, jak *Quarterly review*

of science, *Athenaeum*, *Quarterly review*, pomimo to, iż badania Crookesa wchodzą w zakres tak fantastyczny i niepospolity, że czytelnik zdumiony zapytuje czy nie marzy.

Ale ścisłość i prawdziwość doświadczeń Crookesa potwierdzają inni, niemniej wiarogodni i poważni uczeni.

Idzie tu ni mniej ni więcej, jak o prawdziwość rozmaitych objawów spirytyzmu.

Nie było może nikogo, coby z takim sceptycyzmem zapatrywał się na spirytyzm, jak Crookes...

Gdy zjawiska spirytystyczne zaczęły być tak głośne, iż do izby waszyngtońskiej wniesiono w tym przedmiocie petycje, okryte 20-ma tysiącami podpisów, gdy w Hertford dzieci, osoby bardzo młode, np. panny Fox, liczące od 12-tu do 14-tu lat wieku, omal iż tych objawów nie przypłaciły życiem, co poświadczyła cała ludność okoliczna, gdy w całej Anglii, a mianowicie w Londynie, zjawiska te zatrwodziły umysły części ludności wiejskiej i opowiadania, przypominającymi wieki średnie, Crookes, jeden z pierwszych pomiędzy ludźmi nauki, uznał, iż obowiązkiem jest świata naukowego bądź stwierdzić prawdziwość tych zjawisk, bądź wytłumaczyć je, jeżeli podobna i odsonić przed ogółem podstępny oszustów i szarlatanów.

Ogłosił więc odezwę, w której powiedział do propagatorów tych zjawisk:

„Mówicie nam, że za waszym wpływem tajemniczym poruszają się ciężkie meble bez współdziałania człowieka. Po co to wszystko? Myśmy wymyślili narzędzia dzielące cal na milion części, posuńcież ową waszą tajemniczą siłą wskazówkę tych narzędzi, choćby tylko o jeden stopień.

„Umiecie wznosić w powietrze przedmioty ważące po kilkadziesiąt, po sto funtów, a nawet osoby żywe. I tego nie wymagamy! Oto macie wagę tak czułą, że można na niej ocenić różnicę dziesięciotyśięcznej części grama, umieścimy ją pod kloszem i

niech wasza sztuka poruszy ją bez użycia wstrząśnienia albo ciężaru.

„Przenosicie przez ściany zroszone kwiaty, owoce, a nawet istoty żywe. Na co nam przykładów aż tak rażących? Damy wam rurkę szklaną napełnioną wodą i zamkniętą przez nas hermetycznie, wprowadźcie do tej wody jeden miligram arseniku.

„Dajecie nam słyszeć głosy, niewiedomo z kąd wychodzące, tak silne, że wstrząsają murami, za waszym pośrednictwem jakaś potęga tajemnicza wstrząsa domami aż do ich uszkodzenia, za waszym wpływem pióra i ołówki piszą same zdania mające sens i ukazują się nam postacie osób zmarłych. My tego nie żądamy. Niech tylko te pukania dadzą się nam słyszeć na błonie akustycznej instrumentu notującego najslabsze dźwięki, wprowadźcie w ruch wahadło umieszczone pod kloszem, niech wasze czarodziejskie pióro przekreśli wyraz jeden napisany przez nas, a waszym zjawiskom kaźcie się ukazać przed soczewką naszego aparatu optycznego, choćby tylko przez studwudziesiątą część sekundy.

„Mówicie nam o tajemniczych manifestacjach siły równej tysiącom kilogramów, a my, ludzie nauki, żądamy od was, aby te manifestacje objawiły się, choćby na małą skalę w naszych laboratorjach, gdziebyśmy mogli je zważyć, zmierzyć, poddać doświadczeniom, gdyż jakkolwiek honorowe i szlachetne mogą być wasze medja, nie budzą w nas one takiego zaufania, ażebyśmy na jego podstawie mogli stwierdzić fakt naukowy.”

Sceptyczne to wyzwanie niedługo pozostało bez odpowiedzi...

W parę miesięcy po jego ogłoszeniu zgłosił się do dra Crookesa słynny spirytysta Slade i podjął się wykonać wszystkie żądane doświadczenia wobec niedowierzającego uczonego, poddając się wszelkiej jego kontroli, według powyższego programu.

Dr William Crookes tem co mu Slade pokazał został osobiście zupełnie przekonany i pragnąc, aby

*) Niewszyscy uczeni aprobaują to odkrycie dra Crookesa. Między innymi wykazywał jego niemożliwość ze stanowiska teoretycznego, prof. dr Oskar Fabian w „Rozprawach akademji umiejętności” wydaniu matematycznego, w tomie VIII-ym. Przyczynę do tej rozprawy ogłosił świeżo *Kosmos* lwowski, w zeszytach III-im za r. b. (Przyp. aut.)

Smutny objaw demoralizacji.

W liczbie korespondencji prowincjonalnych, drukowanych ostatnimi czasy w piśmie naszym, na szczególną uwagę zasługują dwie — jedna z Nowej Aleksandrii (Puław), druga z Horodla.

Korespondencje te dotyczą sprawy w tej porze najbardziej będącej na dobie — sprawy pożarów, a poruszają kwestję z takiej strony, która najmniej dotąd była ujawniona — ze strony ubezpieczeń.

To też fakty zakomunikowane nam przez korespondentów nasuwają kilka spostrzeżeń ogólnych.

Przeglądając wykazy statystyczne o pożarach, dostarczamy w rubryce przyczyn trzy pozycje, mianowicie nieostrożność, podpalenie lub proste odnaczenie, iż w danym wypadku ogniowym przyczyna była niewiadoma. Ostatnia pozycja przytrafia się najczęściej, tak, iż mniemać należy, że większość pożarów w przyczynach swoich pozostaje niewytłumaczona. Jest to okoliczność niezmiernie charakterystyczna...

Kłeska ogniowa co rok obraca w niwecz tysiące domów mieszkalnych i setki zabudowań gospodarskich, co rok setki rodzin ubogiej ludności małomiasteczkowej pozostają bez dachu, a mimo to przyczyna tej klęski pozostaje tajemniczą.

Jakże więc w takich warunkach walczyć przeciwko złemu skutecznie, skoro jego zarodek ginie gdzieś w tajnikach życia prowincji!

Na szczęście grubą zasłonę uchylili zlekka ludzie, bliżej w to życie wtajemniczeni; nie mamy powodu nie wierzyć ich doniesieniom i jakkolwiek uderzają one w stronę wysoce ujemną i drażliwą, doniosłość takiej sprawy nie pozwala trzymać ich w ukryciu.

Tak, jedną z najczęściej przytrafiających się przyczyn pożarów są podpalenia i to podpalenia rozmyślne...

Pożary w naszych miasteczkach i osadach stały się nowym rodzajem spekulacji na przewyższonej asekuracyjnej. Speculanci małomiasteczkowi ubezpieczają swoje nędzne posiadłości trzy i dziesięć razy wyżej po nad realną ich wartość, jedynie w tym celu, by w premjach ubezpieczeniowych osiągnąć zysk znaczny a tani. W praktykę tego rodzaju nadużyć najdokładniej wtajemnicza nas ostatnia korespondencja z Nowej Aleksandrii (Puław).

Oto skromna osada Baranów od lat już kilku jest stałą widownią pożarów; ludność jej bodaj na to tylko buduje i trzyma domy, by je wysoko asekurować, następnie palić i na zyskach z ubezpieczeń robić majątek.

Ale demoralizacja osady nie dosięgła jeszcze swojego szczytu, jeszcze znalazły się wśród jej mieszkań-

ców jednostki, pragnące poprowadzić walkę przeciwko nadużyciom.

I oto wójt gminy zwołuje radnych na posiedzenie, które uchwała wystąpić do władz z petycją o powtórne otaksowanie ubezpieczeń baranowskich, o rewizję szacunku sporządzonego przez agentów towarzystw ogniowych. Radni miejscowi jednogłośnie przyznają, iż przyczyna pożarów są podpalenia, a przyczyna podpalen — wygórowane asekuracje. Wniosek w przedmiocie petycji nie przychodzi wprawdzie do skutku, lecz zwierzchność osady postanowia może w sposób radykalniejszy, bo praktyczniejszy, załatwienia się z chorobą moralną, trapiącą kamieniczników baranowskich. Na posiedzeniu gminnym zapada uchwała, według której właściciele nieruchomości miejscowych mają złożyć przysięgę, iż nie będą ubezpieczali swoich posesyj wyżej ponad ich wartość realną. Uchwała zostaje wykonana: chrześcijanie przysięgają w urzędzie gminnym, izraelici w bożnicy przed rabinem...

Oryginalna, doprawdy, przysięga! Lecz zarazem, jakże smutne świadectwo demoralizacji mieszkańców małomiasteczkowych! A może Baranów stanowi wyjątek? Niestety, nie!

Jednocześnie z korespondencją puławską odbieramy list z Horodla, uderzający w tę samą ranę choroby społecznej.

I w Horodlu źródłem pożarów okazują się podpalenia, a podpalen — ubezpieczenia; te zaś dwa fakty najściślej analogiczne dają nam prawo ogólniejsze spostrzeżenia i wyprowadzić z nich wniosek, iż upadek moralności na prowincji dosięgnął już tego stopnia, że ludność osad i miasteczek spekuluje na pożarach.

Zaiste, twarde przyznanie winy, tem twardsze, iż oskarżenie nie ciąży na wielkich ogniskach życia przemysłowego i handlowego, na większych miastach, lecz przeciwnie, na tych drobnych osadach, na które zwykliśmy patrzeć jako na związek stosunków bardziej patryarchalnych.

Lecz nie pora teraz roztrząsać kosekwencje etyczne. Gdy smutna prawda występuje na jaw w całej swojej nagości, trzeba się przedewszystkiem zastanowić nad sposobami poprawy. W jakiż więc sposób usunąć pobudki do złego? Czy może, idąc za przykładem Baranowa, ściągnąć od mieszkańców przysięgę na słuszne, moralne szacowanie posiadłości?

Zdaniem naszym wypadałoby działać wprost takimi środkami, które najsiłniej mogą wpływać na źródła choroby, skoro więc źródła te wikłają się w stosunkach asekuracyjnych, należy uregulować przedewszystkiem te stosunki.

Tu zaś krokiem najradykalniejszym byłoby postawienie na miejscu asekuracji w towarzystwach akcyjnych — ubezpieczeń opartych na wzajemności.

Niepodobna przypuścić, iżby ludność małomiasteczkowa, tak wprawna w spekulacje na pożarach, była niedość wykształcona do przyjęcia instytucji wzajemnej asekuracji. Jeżeli więc może być mowa o trudnościach w ich rozwoju na gruncie naszych stosunków prowincjonalnych, to przeszkody te leżą głównie w braku ustawy normalnej o stowarzyszeniach w prawodawstwie państwowem, w braku wzorów i pomocy ze strony władz administracyjnych. I w tym jednak razie jesteśmy zdania, iż inicjatywa odnośna, powołując się na tak wymowne fakty, jak np. z kroniki baranowskiej, nie pozostałaby bez skutku w sferach właściwych. A uzyskawszy jedno stowarzyszenie wzajemnej asekuracji, z łatwością już przyjdzie założyć ich więcej.

Niechże więc radni Baranowa, tak pomysłowi w umoralnianiu obywateli, uczynią krok pierwszy i wyjedną koncesję na towarzystwo asekuracji wzajemnej. Wówczas w każdym obywatelu zyskają najlepszego stróża mienia i własnego i publicznego.

Ol.

ŚMIESZKA.

Dwie nas było — każda młoda
I nieszpeta, jak mówili,
Tylko ja z nią: ogień — woda,
Żywy kontrast w każdej chwili.
Jej, bywało — lzy pod rzęsą
Kap-kap, jakby rosa z nieba,
A mnie aż się uszki trzęsą
Z śmiechu, trzeba czy nie trzeba...
Jedna matka nas rodziła,
Jedną szliśmy życia ścieżką —
Tylko ona płakała była,
A ja zawsze byłam śmieszką.
Za mną latał rój motyli,
Chłopców zawsze cała chmara,
Jak wzdychali, jak chwalili...
O nią żaden się nie stara.
Jeden jakiś czarny, chudy,
Zamyślony, namarszczony,
Jakby widmo sennej nudy,
Plótł jej cicho swe androny.
Jeden i to na rok cały!...
A ja śmiechem stu sploszyła —
Lecz ten jeden... ten był stały,
A ja... no, ja śmieszką byłam!

Nieraz zerwiem kwiat stokrotki,
A on obum zle wywróży.
Jezu!... dla niej zaraz smutki,
Ona zaraz twarz zachmurzy.

większe koło uczonych znalazło sposobność uczestniczenia w tych doświadczeniach, w zimie r. 1870 zaprosił świat uczony na świadków zjawisk okazywanych przez głośniego spirytystę.

Ludzi nauki, którzy przyjęli to zaproszenie, było kilkadziesiąt. *Figaro* paryski, z którego czerpiemy te szczegóły, wlicza imiennie profesora chemii na uniwersytecie petersburskim Butlerowa, profesora Thury, reprezentanta akademii nauk doświadczenia w Genewie, Roberta Hare, profesora chemii na uniwersytecie w Pensylwanii, lorda Lind-saya, lorda hr. Dunraven, słynnego matematyka kapitana C. Wynne, komisję członków Towarzystwa królewskiego, oraz uczonych niemieckich, którzy później, gdy doświadczenia te, odbywane przez czas dłuższy codziennie, nabyły pewnego rozgłosu, przybyli umyślnie w tym celu do Londynu, a w liczbie których znajdował się znakomity astrofizyk Fryderyk Zollner i wielu innych.

Wszyscy ci ludzie uczeni i wiarogodni byli świadkami, iż Slade zrobił nie tylko to, czego wymagał Crookes, ale daleko więcej...

Z oświadczenia podpisanego zbiorowo przez całe to uczone zgromadzenie dowiadujemy się, iż spirytysta okazywał wszystkie swe cuda za pośrednictwem medjów leżących na podłodze, związanych za ręce i nogi, oraz otoczonych przewodnikami elektryczności tak, iż najmniejsze poruszenie się musiałoby je narazić na gwałtowne wstrząśnienie elektryczne.

A dziwy okazywane przez Sladego były prawdziwie zdumiewającymi, zdolnymi zdekoncertować naj-silniej ugruntowany i najkonsekwentniejszy pozytywizm.

Wskazówka dynamometru, zbudowanego według systemu znanego tylko samym wynalazcą, poruszała się i dawała oznaki odpowiadające sile kilku set funtów; dawały się słyszeć i czuć pukania podobne do gwałtownego kołatania, nie tylko w ściany i narzędzia znajdujące się w laboratorium, ale nawet w ręce zebranych uczonych.

Po ukończeniu doświadczeń medja prawie zawsze leżały na ziemi w stanie bezwładności katalptycz-

nej, mającym wszelkie podobieństwo do śmierci, a niektóre z nich, dzieci 7—8-letnie, wznosiły się w powietrze i prawie uspięne bujały w przestrzeni przez kilka minut.

„Fenomen ten — dodaje dr Crookes — widziałem pokazywany przez Home'go przeszło sto razy.”

Doświadczenia te, jak świadczy wymienieni powyżej mężowie nauki, wykazały, że za pomocą siły tajemniczej można zmieniać wagę przedmiotów nie zbliżając się do nich, ukazywać niepodobne do wyjaśnienia meteoryczne zjawiska w rodzaju światła, poruszających się i przenoszących z przedmiotu na przedmiot.

Za pomocą tej siły można również przenosić z miejsca na miejsce przedmioty cięższe i lżejsze, wywoływać widma różnych kształtów, naprzykład rak świecących niepojętej substancji, mogących trzymać w powietrzu różne przedmioty, jak termometr, który pod ich dotknięciem nie okazuje żadnej zmiany widocznej; ręce te, mające niekiedy pozór żywych, a niekiedy martwych, nie odbijają się wcale na szklach fotograficznych, mimo to jednak biorą ze stołu kwiaty, rozdają je widzom, których dłonie następnie ścisną po przyjacielsku.

Niedosyć na tem...

Oświadczenie podpisane przez wszystkich wymienionych świadków mówi, iż siła tajemna wprowadza w ruch instrumenta grające i pisze całe wiersze rozmaitemi charakterami, w których, jak to nawet w kilku wypadkach udowodniono, dostrzedz można zupełne podobieństwo do charakteru osób zmarłych.

„Widziałem wobec świadków — pisze wyraźnie Crookes — jedną z tych mgławic ręk, zrywającą świeży kwiat z łąki niedawno uciętej i przeprowadzającą go powoli przez niedostrzegalną szczelinę w grubej desce dębowej, tak, że następnie nie można było ani gołem okiem ani przez mikroskop dostrzedz najmniejszego obtarcia ani na kwiecie ani na liściach.

„Widziałem wobec kilku członków Towarzystwa królewskiego widmo postaci ludzkiej, wstrząsające

przez dwie minuty przeszło franką i potem znikające powoli.

„Setki razy widzieliśmy jak zapalone lampy podnosiły się ze stołem, na którym stały, i pochylały się wraz z nim pod dowolnym kątem, a płomienie tych lamp i światła pochylały się wraz z niemi i przyjmowały nawet położenie poziome.

„Co do słynnych stolików wirujących, chcieliśmy sprawdzić fakt w warunkach specjalnych, którym poddać mogła tylko niepospolita potęga naszych medjów.

„Komitet badań w zakresie nauk dylektycznych i profesorowie cudzoziemscy umówili się o zrobienie doświadczenia decydującego w tym względzie.

„Ozterem medjom kazano ukłekać na krzesłach, których tylko tylna poręcz dotykała się stołu. Połączono ich ręce na tych poręczach, tak, że ich osoby nie były wcale w bezpośrednim zetknięciu ze stołem. Przedsięwzięto przytem kilka drobniejszych ostrożności, o których nie mówiono nikomu, ażeby się upewnić o absolutnej autentyczności fenomenu.

„W kilka chwil potem ogromny stół zaczął się podnosić, pochylać, uderzać nogami o podłogę, a wreszcie wznosił się po nad głowy medjów, bujał w powietrzu, robił rozmaite ewolucje, a w końcu powrócił spokojnie na swoje miejsce.

„Komitet towarzystwa londyńskiego i wszyscy zebrani uczeni uznali za decydujące to doświadczenie, które zresztą po tem cośmy widzieli nie mogło nas już dziwić!”

Oprócz tego uczeni widzieli mnóstwo innych zjawisk zagadkowych, których w sprawozdaniu dlatego tylko nie przytaczają, ponieważ nie kontrolowali ich z taką ścisłością naukową, żeby im można było dać nazwę niezaprzeczonych.

Zobaczmy teraz, do jakich konkluzji dochodzi znakomity uczonego angielskiego na podstawie tych doświadczeń...

Wł. Sabowski.

(Dokończenie nastąpi.)

Zaraz takie miny stroi...
 Zamknij się w komórce swojej
 I—przezdrzwi dobrze słyszę—
 Modli się, lub listy pisze.
 A ja listki na wiatr rzucę,
 Wielka rzecz!... o, żal niedługi,—
 Wróżba zła się nie zasmucę:
 Nie ten—głupstwo, będzie drugi!...
 I śmieję się, śmieję, śmieję,
 Że aż echo się rozchodzi.
 Stokroć wzięła mi nadzieję...
 Wzięła?... to i coż to szkodzi!
 Jest się czego martwić w życiu.
 Że tam chłopiec nie dotrzyma,
 Warto też żyć łać w ukryciu,
 Że w mężczyznach wiary nie ma,
 Że ten albo ów nie nadzieje...
 Płakać?... to mi się podoba!
 Ząb za ząb, dwa zęby, cztery,
 A za jedno oko—oba.
 Śmiać się w życiu rozkosz cała,
 Od łez wiedną ócz bławaty—
 Jam się dotąd tylko śmiała,
 Więc mam w oczach—świeże kwiaty.

Ale dzisiaj coś się stało—
 Zpoważniałam, jakby właśnie,
 Śmiać mi się należało,
 A tu śmiech na ustach gaśnie,
 Nawet... nawetbym płakała,
 Lecz od płaczu oczy puchną:—
 Wczoraj będę tańcowała,
 Wczoraj będę przecieżyła... druchną.
 Zamiast cieszyć się, o wstydzile!
 Zpochmurniałam niedobrego—
 Siostra przecieżyła za mąż idzie,
 I za tego... zmarzonego.
 To nie zazdrość—o broń Boże!
 Tylko... nigdy nie myślała,
 Że tak się to złożyć może,
 Aby przedzej... szwagra miała.
 Za mną zawsze całe roje,
 Przy niej tylko on był stale,
 Dziś ja w ślubny welon stroję,—
 I ja welon mam swój, ale...

Nie, to chyba może grzechem
 Każde serce zbywać śmiechem,
 Możem ja też tem zgrzeszyła,
 Żem za długo śmieszka była.
 Nie umiałam mężczyzna cenić,
 Ach, bo było ich zawiele—
 Czy się warto będzie zmienić?...
 Spyta siostry—po weselu.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Projektowane w ministerjum oświaty wprowadzenie jednakowego munduru dla studentów wszystkich uniwersytetów odłożone zostało do przyszłego roku szkolnego; mundur ten ma być koloru ciemnoniebieskiego, ze stojącym kołnierzem i dziewięcioramieniami metalowymi guzikami ministerjum oświaty.

Z rozporządzenia senatu wszelkie władze i instytucje rządowe mają przyjmować skargi apelacyjne, prośby i podania nawet wtedy, gdy składający podobne papiery nie wniosą odpowiedniego podatku stemplowego, natomiast władze te obowiązane są ściągać przypadający podatek przy komunikowaniu zainteresowanym odpowiedzi na ich podania i skargi.

Departament techniczno-inspekcyjny ministerjum komunikacji wysłał kilka partij inżynierów dla przeprowadzenia studjów na liniach projektowanych w r. b. kolei.

Dziś, warsz., donosi, iż w r. b. mają być podjęte w twierdzy Nowogeorgiewsk (Modlin) następujące roboty: 1) budowa kanalizacji kosztem 450,000 rs., wyjednaną już przez ministerjum wojny w rządzie państwa; 2) przeprowadzenie rur wodociągowych do fortu Schildera i baszty paryskiej, kosztem 3,000; 3) restauracja starego domu drewnianego, zajętego dziś przez mieszkania oficerów, kosztem 8,000 rs. i 4) naprawa dachu na kazamatach obronnych. Wszystkie te roboty będą dokonane w ciągu lat 4 ch. Oprócz kanalizacji pociągają one kosztu 350,000. Niezależnie od tego mają być odrestaurowane zabudowania zarządu artylerji i szpitalnego.

Mosk. wiad. w depeszy z Petersburga donoszą, iż wkrótce nastąpić ma powiększenie etatów instytucji sądowo-pokojujących w m. Warszawie; według ogłoszonego rozporządzenia liczba sędziów pokoju zostaje zwiększoną o nowe 4 posady sędziów cyrkulacyjnych i jedną sędziego dodatkowego, kancelarja zaś zjazdu sędziów pokoju m. Warszawy otrzyma

nowe posady pomocnika, sekretarza, oraz kilku komorników i woźnych.

Biuro ekspedycji wygotowującej papiery państwowe w Petersburgu przysłało do Warszawy dwie partje zamówionych przez magistrat marek 10 kopiejkowych do legalizacji dowodów przez policję, w ogólnej liczbie 237,000 sztuk. Reszta do zamówionej ilości 500,000 nadejść ma w tych dniach. Ciekawa rzecz, na jak długo wystarczy to dla Warszawy.

Naczelnym inżynier miejski, Grotowski, powołany został przez p. prezydenta miasta do Petersburga, w sprawie dostarczenia potrzebnych komitetowi technicznemu co do kwestji kanalizacyjnej objaśnień.

Ulica Oboźna, po rozszerzeniu do czterech szesnastu szerokości, urządzoną będzie na wzór alei Jerolimskiej, tj. z drogą do jazdy na środku i dwoma bulwami po bokach, obsadzoną podwójnym rzędem drzew; rozszerzenie tej ulicy nastąpi po zajęciu szeregu posesyj położonych wprost posagu Kopernika i domów ciągnących się aż do pawilonów pałacu Kazimierzowskiego, wychodzącego na ulicę Oboźną.

Kasa miejska w ciągu tygodnia od 11-go do 18-go b. m. pobrała na poczet zaległych podatków rs. 8,488 kop. 53, zaś na etat rs. 14,581 kop. 23 pozostało do pobrania zaległych rs. 434,642 kop. 94, bieżących rs. 1,167,556 kop. 55.

W dniu wczorajszym na placu targowym za Żelazną Bramą ustawiono czwarty rząd stolików żelaznych.

Ponowiono dawniej obowiązujący przepis, iżby z nastaniem cieplej pory publiczność przechodząca przez most nie paliła cygar i papierosów.

Z dniem 1-ym czerwca rozpoczynają się w sądach tutejszych ferie letnie, które trwać będą do dnia 1-go września.

W dniu 5-ym czerwca, o godzinie 9-ej zrana, odbywać się będzie na stacji towarowej kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej licytacja towarów zaległych i bagaży, nieodebranych z ekspedycji towarowej po dzień 1-y marca r. b.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się doroczna wizyta jenerała w XXVI-ej ochronie imienia braci Pfeifferów przy ulicy Smoczej.

Towarzystwo zachęty sztuk pięknych pozyskało w czasie od dnia 13-go stycznia do dnia 13-go b. m. na budowę własnego gmachu ze składek i z „żywych obrazów” ogółem rs. 2,049 kop. 52, które złożone zostały do depozytu Banku polskiego w 5-procentowych listach zastawnych Towarzystwa kredytowego m. Warszawy.

Z teatru i muzyki.

Teatr Rozmaitości otwiera dziś po raz ostatni swoje podwoje.

Od jutra widowiska komedji i dramatu przeniesione zostaną do teatru letniego w ogrodzie Saskim.

Dziś w teatrze Wielkim wystąpi gościnnie p. Rebieżkowa.

Sumienna śpiewaczka wykona partję Seliki w „Afrykance”.

P. Bandrowski, śpiewak scen prowincjonalnych, wniósł ofertę do dyrekcji teatrów o debiuty i przyjęcie na scenę warszawską.

Dziś w teatrze Małym dany będzie jednoaktowy obrazek ludowy J. K. Gregorowicza „Janek z pod Ojcowa”.

W teatrze Nowym rozpoczęły się próby z trzyaktowej farsy francuskiej „Za piękną żoną”.

Odezwa.

Celem zbadania kwestji zaraźliwości suchot Towarzystwo lekarskie warszawskie wydało odezwę do wszystkich lekarzy w kraju praktykujących, złączając szemat pytań dotyczących wyłącznie tej kwestji.

Pragnąc pozostawić zapytany czas potrzebny do odpowiedzi, opartej na dokładnych obserwacjach, Towarzystwo nie wyznacza żadnego terminu, tylko prosi o nadsyłanie żądanych wiadomości, gdy tylkożność pozwoli, na ręce sekretarza Towarzystwa.

Porządkowanie nadsyłanych materiałów oraz ogłoszenie ich drukiem powierzono komitetowi, złożonemu z drów Dobrzyckiego, Łuczkiwicza i Sokolowskiego.

Zwolennicy Kardeca.

W przyszłym tygodniu przypada międzynarodowy walny zjazd spirytystów.

Na uroczystość tę wybrano Bruksellę.

Z kraju naszego, jak twierdzi leodyjski *Messenger*, spodziewanych jest trzech zwolenników Kardeca (?).

Turniej szachowy.

Po ostatecznym zasądzeniu turnieju szachowego rezultat pieniężny okazał się następujący.

Dochody z funduszu złożonego w redakcji *Kurjera warszawskiego*, oraz z wpływów turniejowych wyniosły rs. 624 kop. 93.

Wydatki na wypłacenie 5-ciu nagród, oraz kosztu administracyjne wyniosły rs. 581 kop. 24.

Pozostaje do dalszej dyspozycji rs. 43 kop. 69, które złożone zostały w redakcji *Kurjera*.

Mała obserwacja.

W wagonach letnich kolei konnej zauważyliśmy, iż w dni powszednie dwie ławki reprezentujące klasę pierwszą... zawsze prawie świecą pustkami, nawet wówczas, gdy pozostałe miejsca są przepelnione.

Fakt ten nie zdaje się dowodzić nieuniknionej potrzeby oddziałów droższych w rzeczonych wagonach.

Zupełnie nowy sport.

W Saskim ogrodzie w godzinach południowych zasiada grono młodzieży... rozporządzającej znaczną ilością czasu.

Wesoła rzesza posiada również zapalniczki przyozdobione zwierciadłami, za pomocą których przesyła promienie słoneczne... w oczy dam zażywających przechadzki.

Jeden z trefnisiów usłyszał w dniu wczorajszym dosadny komplement z ust poważnej pani, odpowiedział jednak całym gradem epitetów, niezbyt chlubnie świadczących o jego wychowaniu.

Oj młody, młody!

Farniente.

Próżniująca rzesza, nie mogąc pomieścić się na skwerze przy Krakowskim-Przedmieściu, obsiada od dni kilku wszystkie ławki na placu przed kościołem ewangelickim, gdzie zażywa całodziennego spoczynku.

Niestety, pozorni ci próżniacy składają się wyłącznie z rzemieślników nie mających roboty.

Sum cuique.

Wspominaliśmy kilkakrotnie o Piotrze Kocz, który położył zasługi, ratując corocznie wiele ofiar, puszczających się nieogłędnie na środek Wisły.

Do wzmianki tej zakradła się mała niedokładność.

Piotr Kocz nie jest przewoźnikiem, lecz wioślarem łodzi ratunkowej Towarzystwa ratowania tonących.

Dla tonących to ostatecznie wszystko jedno, byleby ich wyratował...

Karkołonna zabawa.

Do jednego z ogrodów podmiejskich przybywają z Hamburga gimnastycy bracia Franks, którzy na trapezie umieszczonym pod balonem „captif”, wypuszczonym na 200 stóp wysokości, wykonywać będą zbiorowe ćwiczenia gimnastyczne.

O zakładaniu siatki ochronnej pod balonem nie ma nawet mowy...

Pocztą gołębia.

W tych dniach do jednego z naszych znajomych, na prowincji zamieszkałego, przybiegł gołąb z Kaukazu, zabrany przez jego córkę, która wyszła tam za mąż.

Ptaka był podobno 7 dni w drodze, przypuszczać więc należy, iż musiał się błąkać i ztąd wynikło opóźnienie.

Wygrany zakład.

Donosiliśmy przed rokiem o pewnym manjaku, który zbiera zużyte bilety tramwajowe.

Wszyscy myśleli, iż p. * * * chce sobie wykleić biletami pokój, tymczasem chodź tu o grubą kasę. Zbieracz założył się o 1,000 rs. z dwiema osobami, że w ciągu roku uskłada 10,000 biletów.

Byłoby może prościej zapłacić 500 rs. i nabyć świeże bilety, zyskałby więc na czysto drugie 500.

Lecz p. * * * musiał przedstawić dowody, iż bilety są zużyte, a to podług numerów.

Zabiegliwy człowiek miał kilkunastu agentów, którzy mu dostarczali zwykle bilety i w dniu onegdajszym właśnie na tydzień przed oznaczonym terminem p. * * * zebrał pełne 10,000.

Tym sposobem zakład wygrał.

Odebrany spadek.

Wszelkiego rodzaju sukcesy i zamorskie i w ogóle zagraniczne ponętne bardzo wyglądają ale... daleka.

Kiedy przyjdzie do windyacji spadku mnoży się naraz tyle trudności i kosztów, iż często sama skórka na wyprawę nie starczy.

Dowodem tego p. I., mieszkaniec naszego miasta, który przez lat dwa przebywał w Edyburgu, windykując spadek po siostrze swojej, żonie bogatego kupca szkockiego, zmarłej bezdzietnie.

Pan I. przeszedł prawdziwe piekło prawnicze,

zanim zdołał odebrać z krociowego pozornie spadku, zaledwie 8,000 funtów sterlingów.

I to stanowiłoby wcale ładną fortunę, gdy jednak poszły w rachunek zaciągnięte na podróż i pobyt długi koszty procesowe, różne opłaty, wreszcie zaniechanie interesów w Warszawie, okazało się, iż p. I. zyskał zaledwie jakieś 5 do 6 tysięcy rs.

— Niezwykle błogosławieństwo.

Państwo * * pobrali się przed ośmiu laty.

Przez ten czas Opatrzność zesłała im cśmoro dzieci, następujących po sobie niezwykle gromadkami i porządkiem.

Najpierw przyszła na świat jedna córeczka, po niej urodziły się dwie bliźniaczki, po dwóch latach nastąpiła trójeczka, również trzy córki, przed niedawnym wreszcie czasem nastąpiła kolej na synów, których od razu aż dwóch ten świat powitało!

Dzieci żyjących pozostaje jednak tylko pięcioro.

— Szczególna kombinacja.

W tych dniach stanęły przed ołtarzem dwie pary narzeczone, zostających z sobą w dość bliskim pokrewieństwie, tak iż dyspensa okazała się konieczną.

Narzeczeni są: stryj i synowiec, a narzeczone ciotka i siostrzenica.

Z siostrzenicą ożenił się stryj, a z ciotką synowiec.

Proszę sobie teraz wytworzyć z takiego pokrewieństwa rozmaite kombinacje...

Synowiec będzie wujem swojego stryja, a ciotka staje się synowicą swojej siostrzenicy!

— Kradzieże.

Na Pradze z dorozki stojącej przed dworem kolei petersburskiej skradziono walizkę, zawierającą oprócz garderoby dwa garnitury kłajnotów, wartości około 300 rs.

Na Marszałkowskiej w tramwaju pani P. wydrągnięto portmonetkę zawierającą 187 rs.

Przy kościele św. Karola Boromeusza w czasie wysiadania z karety pani M. skradziono upuszczoną przypadkowo bransoletkę wartości 200 rs.

— Wypadki. Na Wolskiej Zdzisław D., chcąc wskoczyć na wóz będący w pełnym biegu, dostał się pod koła i uległ złamaniu nogi. — Na Walecovie siedmioletnia Józefa P. została przez niewiadomego z nazwiska chłopca zranioną kamieniem w głowę. — Na Podwalu pod nr 24 osunęła się oparta o ścianę deska i zranila niebezpiecznie w głowę Walerję G., właścicielkę domu.

— Wybory.

Pojutrze, o godzinie 10-ej zrana, przypada termin wyborów radców w dyrekcji szczegółowej kaliskiej Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Stowarzyszeni ziemianie mają wybrać: dwóch członków komitetu Towarzystwa, dwóch członków dyrekcji głównej, wreszcie prezesa i sześciu członków dyrekcji szczegółowej.

Wyborom przewodniczą: pp. Walenty Garczyński, właściciel dóbr Jemków, Koźlaków i Zborów i Albin Słubicki, właściciel dóbr Lubstów, Racięcice, Ozoryn i Babisk.

Najbliższe wybory odbywać się będą w dniu 28-ym b. m. w dyrekcji szczegółowej piotrkowskiej.

— W sprawie robotników bez zajęcia.

W Łodzi zwołano na dzień dzisiejszy zgromadzenie członków głównego komitetu, zarządu kuchni ludowych oraz obywateli miejscowych.

Przedmiotem narad będzie sprawa robotników bez zajęcia.

— Z porządków miejskich.

Z Łomży pisze korespondent nasz co następuje: „Municipalność łomżyńska energicznie bierze się do porządków miejskich.

W tych dniach rozpoczęto brukowanie ulic: Szkolnej, Kotlarskiej i Żydowskiej, a niebawem podobne roboty zaczną się i na ulicy Nadnarwiańskiej.

W r. b. też mieszkańcy Łomży otrzymają wiele innych jeszcze niespodzianek... miłych.

Oto główniejsze.

Liczba latarni zostanie powiększona o 30, w ogrodzie publicznym stanie kompas, chodniki otrzymają asfalt, a rynki stary i nowy dostaną po studni.

Studnie te, ze względu na odległość Narwi, będą pożytecznym dla miasta nabytkiem.

Woda narwiańska, zanieczyszczana przez sąsiadujące stajnie dragonów, przez cmentarz izraelski i łazienki, nie może być uważana za zdrową, dobrze więc, iż zastąpi ją woda studzienna.”

— Chór kościelny.

W parafii Zagórze, w gubernji piotrkowskiej, w powiecie będzińskim, miejscowy organista zorganizował chór kościelny.

Chór składa się z 40-tu osób, przeważnie młodych dziewcząt.

Ksiądz wikary z własnych funduszy sprowadził dla owej drużyny śpiewniki.

— Towarzystwo dobroczynności w Mińsku.

Korespondent nasz z Mińska litewskiego donosi, iż w dniu 18-ym b. m. odbyło się w tem mieście do-

roczne posiedzenie członków Towarzystwa dobroczynności.

Przedmiotem rozpraw było sprawozdanie z działalności instytucji w r. z., ustanowienie budżetu na r. b., wybór pomocnika prezesa, kuratora i czterech członków rady, oraz odczytanie odpowiedzi gubernatora co do protestu kilkunastu członków i legalności wyborów zeszłorocznych.

Ze sprawozdania okazuje się, iż dochód roczny Towarzystwa wynosił w r. z. sumę rs. 8,029, powstałą z procentów od kapitałów Towarzystwa, obliczonych w ilości 61,000 rs., z wpisowego, z koncertów, ofiar itp.

Wydatki zaś na utrzymanie przytulku dla dzieci i szpitala wyniosły rs. 7,600.

W roku sprawozdawczym zaprowadzono kilka zmian na lepsze co do porządku i kontroli.

Wybory wreszcie odbyły się zgodnie.

Tym razem nikt nie protestował, może dlatego, iż wszelki w podobnych wypadkach protest do niczego by nie doprowadził.

— Z Kowna.

Korespondent nasz pisze co następuje:

„Przybytek Talji ulokowano w ogrodzie miejskim, tradycyjnie łącząc go z gambrynušem.

Antreprenerem jest restaurator i dzierżawca ogrodu, liczący na większe zyski z kufli, niż z przedstawień.

Mamy też aż dwa *café chantant*, w których popiśują się szansonecistki z nad Sprei.

Niedawno powstała u nas apteka homeopatyczna, licząca wielu zwolenników.

W ogóle homeopatja w Kownie ma wielkie powodzenie, a chociaż obecny lekarz homeopata nie może się pochwalić obszerną klientelą, poprzednik jednak jego zrobił mająteczek.

Towarzystwo straży ogniowej zaczyna przychodzić do skutku.

W tych dniach odbyło się pierwsze posiedzenie przyszłych jego członków w sali ratusza miejscowego.

Na sesji przewodniczył prezydent, p. Edward Go t kiewicz.

Deklaracyj na członków na razie złożono przeszło sto.

Ostateczna organizacja straży ma nastąpić w ciągu 2-eh tygodni.

— Pożar.

Z Łodzi donoszą nam, iż w tych dniach w podmiejskiej osadzie Puszcynie zniszczył pożar 17 domów mieszkalnych wraz z przybudówkami gospodarskimi.

Ogień powstał z nieostrożności.

ZE ŚWIATA.

— We Lwowie pobłogosławiono w tych dniach związek małżeński, zawarty pomiędzy br. Sewerynem Brunikiem a Marią br. Fredrówną.

— W Stade zmarł temi dniami dawny wojskowy polski, Karol Cichocki, trudniący się na wychodźstwie nauczycielstwem. Pisywał on do dzienników niemieckich korespondencje o naszych stosunkach. *Hannoverscher Courier* zamieszcza o nim nader pochlebną wzmiankę.

— Pani Suttaby ogłasza antologję prac niewieściech po angielsku. Do zbioru wejdą jedynie utwory poetyczne kobiet żyjących, bez różnicy narodowości. Na czele figurować ma Elżbieta, królowa rumuńska. Utwory polskiego parnasu tłumaczyć będzie panna Biggs i pani Thomas. Chrestomatja ma być opatrzoną portretami.

— Niewygoda sławy. Słynnego feldmarszałka niemieckiego, hr. Moltkego, który się w tych dniach po długim zamknięciu w szalach generalnego sztabu ukazał na ulicach Berlina, otoczyła tak wielka ilość gapiów, iż wojownik nie mógł postąpić ani kroku naprzód. Dopiero gdy nadbiegł konny policyjant, zrobiono nieco miejsca... Głównie uczeplił się generała jakiś chłopiec, przypatrujący się Moltkemu tak natrętnie, iż mu także palcem pogroził. W końcu nie wiedząc jak sobie dać radę, schronił się feldmarszałek przed gawiedzią do jakiegoś sklepu, z kąd jednak znów wyszedł na krzyk chłopca, którego policyjant chciał aresztować. Moltke kazał malca nie tylko uwolnić, lecz dał mu jeszcze na drogę sporo grosza.

— Barabbasz. Grający od lat 15-tu z wielkim powodzeniem rolę tę w widowiskach pasyjnych w Oberamergau, Jan Allenger, zmarł temi dniami w wieku lat 71. Zgon jego religijny i głęboka wiara, z jaką konający do chwili ostatejnej się nie rozstał, przejęły ogół wysokiem uznaniem dla cnót nieboszczyka.

— Następca generała jezuitów, ks. Beck'a, nowy generał zakonu, O. S. J. Anderledy, urodził się w roku 1819-ym w Szwajcjarji, wstąpił do kongregacyi w 19-ym roku życia, słuchał teologii i filozofji w Freiburgu i w Rzymie, a następnie pracował w swoim kraju rodzinnym aż do r. 1847-go. Wypędzony z Szwajcjarji, udał się do

Piemontu, wydany, ztamtąd, popłynął do Ameryki, z kąd wrócił dopiero w r. 1851-ym do Europy. Przepędziwszy kilkanaście lat jako rektor różnych kolegiów jezuickich, został w r. 1870-ym asystentem ks. Beck'a, po którym objął obecnie najwyższą godność zakonu jezuickiego.

— Jean Richepin, najskrajniejszy epigon Emila Zoli, napisał tragedję p. t. „Maktet“ z rolą tytułową, przygotowaną rozmyślnie dla talentu realistycznego Sary Bernhardt.

— Wojna baletniczek. W balecie opery francuskiej bywał jakiś bogaty jeżomios od lat wielu codziennym gościem, t. z. „habitu“, z czego się tancerki miały bardzo dobrze, gdyż wielbiciel zgrabnych nówek nie szczędził po przedstawieniu franków na sute wieczere. Od niedawnego jednak czasu przeniósł się do baletu teatru „Eden“, zwabiony snąc ładniejszym buziaczkiem. Tę zmianę w jego usposobieniu wzięły baletniczki opery za obelgę i postanowiły się na rywalkach zemścić. Dowiedziawszy się pewnego wieczoru, iż p. F. wyprawia dla tancerek z „Edenu“ kolacyjkę w Café Sylvain, udały się po przedstawieniu gromadnie na plac boju, uzbrowione tylko w parasolki. Jedną z nich, panną Amelią Stilb, najodważniejszą z wszystkich, wtargnęła do sali i natarła tak skutecznie parasolką na rywalki z „Edenu“, że się te czempredziej ucieczką ratowały. „Cà y est“, wyrzekła panna Stilb dumnie i opuściła kawiarnię z miłą pogromcy wielkiej armji. Paryż śmieje się z tej przygody i czeka na „rewanż“ baletniczek z „Edenu“, aby się mógł jeszcze więcej ubawić!

— Armja zbawienia odbyła w Londynie... wielką paradę „wydartych z rąk szatana pijaków“.

— Lamont du Pont, naczelny dyrektor wielu fabryk amerykańskich, zginął na posterunku wskutek wybuchu nitrogliceryny w jednym ze swoich zakładów. Zostawił on po sobie blisko 3 miliony funtów sterlingów majątku osobistego. Lamont du Pont był swego czasu nie tylko znakomitym technikiem, ale i odważnym śmiakiem. Kiedy Rosja zamówiła u niego podczas wojny krymskiej znaczny ładunek prochu, ruszył du Pont sam na morze Czarne, aby towar do Sewastopolu odstawić. Dokonał też tego rzeczywiście, przewinawszy się szczególnie pomiędzy okrętami angielskimi, nie przerażwszy się wcale kul armatnich, które szły za nim, a nawet przedziurawiły jego okręt. Za ładunek ten wziął wówczas 600,000 funt. st.

— Jenerał Grant, były prezydent Stanów Zjednoczonych Amerykańskich, jest, jak się obecnie okazuje, człowiekiem wielkiej nieczciwości. Oddał on cały swój majątek osobisty znanemu krezusowi Vanderbiltovi na pokrycie długów, zaciągniętych u tegoż przez bankrutującą właśnie firmę Grant et Ward, pozostawiając dla siebie tylko niewielką sumę, pochodzącą ze składek publicznych, zebranych dla niego przez zwolenników jego rządów.

— Przedsiębiorcy teatralni w New-Yorku zbankrutowali w tym sezonie do szczeru. Dla dyrektora wielkiej opery, Abbey'a, urządzono koncert, aby miał z czego żyć, a jego rywalowi, Mapleson'owi, zabrał komornik nawet zegarek honorowy, który mu jego przyjaciele kupili! Szalona konkurencja, olbrzymie honoraria płacone śpiewaczkom, humbug amerykański, pochłaniający wielkie sumy, spowodowały ostateczną katastrofę, która była łatwą do przewidzenia.

— Americana. W dziennikach nowojorskich czytamy następujące ogłoszenie matrymonjalne: „Młody mężczyzna, posiadający świetną wyprawę, którą kupił dla swojej zmarłej narzeczonej, zaopatrując ją cyframi nieboszczki M. P., poszukuje żony. Nie chce jednakże zepsuć gotowej już wyprawy, pragnie poślubić tylko taką pannę, której imię zaczyna się od litery M. a nazwisko od P. Tylko takie kandydatki raczą się zgłosić pod adresem“ i t. d.

— Dnia 18 go b. m., jako w rocznicę imienia s. p. Feliksy Lubienieckiej, złożono w naszej redakcyi dla najbiedniejszych rs. 3.

— Kluczyki znalezione na ulicy Świętokrzyskiej są do odebrania w kantorze naszego pisma.

— Zarząd warszawskiego Domu Schronienia (Przytulisko) uprasza najuprzejmiej sz. swoje opiekunki i opiekunów, jako też inne dobroczynne osoby, o nadesłanie fantów do kancelarji zakładu (ul. Wilcza nr 3) na urządzającą się loteryę wraz z zabawą uroczaiioną w dniu 14-ym czerwca r. b. w Dolinie Szwajcarskiej na rzecz tegoż Domu Schronienia. Prezes Stanisław hr. Kossakowski, sekretarz v. Ziegern Korn.

— W dniu 15 maja, w kościele parafjalnym w Rawie, pobłogosławionym został przez Jks. Delerta, wuja panny młodej związek małżeński, zawarty między dr. Antonim Wejssel, ordynatorem szpitala wolskiego, a p. Natalją, córką Juliusza i Filipiny z Delertów małżonków Schrajer. (1707)

Nekrologja.

† S. p. Teofila Bobrowska, w dniu 19 maja r. b., opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 57. W głębokim smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 23 b. m., w piątek, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończeniu nabożeństwa na cmentarz powązkowski. —1713—

† S. p. Paulin Grabowski, rewizor pomiarów b. K. R. P. i S., emeryt, członek archikonfraterni literackiej, zmarł dnia 20 maja r. b., w wieku lat 63. Pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we czwartek, o godzinie 10 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie 7-ej wieczór z kościoła Wszystkich Świętych, na cmentarz powązkowski do grobu familijnego. —613—

† S. p. Wincenty Jaworski, obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosł się do wieczności, przeżywszy lat 70. Pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Zakopowej pod nr 24, dnia 22 b. m., we czwartek, o godzinie 7-ej wieczorem, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1725—

† S. p. Ludwik Stamirowski, b. obywatel ziemski, ostatnio urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i warszawko-bydgoskiej, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 19 maja r. b., przeżywszy lat 67. Pogrzebiona w nieutulonym żalu żona wraz z dziećmi, zięciem, synową i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 22 maja, z kościoła Wszystkich Świętych, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu 23 b. m. w tymże kościele, o godzinie 11-ej zrana, odbyć się mające. —1724—

† W dniu 22 b. m., jako w dniu imienin, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej zrana, żałobne nabożeństwo, za duszę s. p. Julii z Janiszowskich Andrychewicz, na której pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —1716—

† W dniu 23 b. m., w piątek, jako w rocznicę śmierci s. p. Pauliny z Suchińskich Kowalskiej, za spokój jej duszy, odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie 9 i pół zrana, w kościele powązkowskim, na którą zaprasza się rodzinę i znajomych. —1718—

† W dniu 23 b. m., o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę s. p. Julii z Kojów Wilman, w kościele na Powązkach, na które pozostała córka i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1719—

† Dnia 23 b. m., w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Emanuela Wolffa, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zrana, żałobne nabożeństwo, na które w głębokim smutku pogrzebiona żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1676—

† W dniu jutrzejszym, tj. we czwartek, d. 22-go maja r. b., w dniu imienin s. p. Julii Pawlikowskiej, 2-o veto Szokalskiej, odbędzie się w kościele św. Krzyża o godzinie 12-ej w południe msza św. za spokój duszy zmarłej, na którą zaprasza się znajomych i życzliwych. —1703—

† Dnia 23 maja, w piątek, o godzinie 9-ej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, za duszę s. p. Stanisława i Heleny z Danilowskich małżonków Kiersz. Zamieszkały w Warszawie syn zmarłych zaprasza na to nabożeństwo krewnych, przyjaciół i znajomych swych rodziców. —614—

† Za duszę s. p. Alojzego Kosteckiego, senatora, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w dniu 23 b. m., o godzinie 11-ej zrana, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, na które żona i dzieci zapraszają krewnych i kolegów. —1715—

† W dniu 23 maja, w piątek, w rocznicę imienin s. p. Juliana Czajkowskiego, adwokata, odprawione będzie żałobne nabożeństwo, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9 i pół zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych i przyjaciół. —1698—

† Dnia 23 b. m., w piątek, jako w ósmą rocznicę śmierci s. p. Tomasza Jackowskiego, obywatela ziemskiego, odbędzie się msza św. żałobna, w kościele św. Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej, o godzinie 9-ej zrana, o czym pozostała wdowa zawiadamia krewnych i przyjaciół nieobecnych. —1704—

† W piątek, dnia 23 maja, jako w siódmą rocznicę śmierci s. p. Konstancji ze Skrzypkowskich Cieslewskiej, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 8-ej zrana, na które pozostała rodzina zaprasza rodzinę i znajomych. —615—

† Dnia 23 maja, w piątek, jako w szóstą smutną rocznicę śmierci s. p. Michała Sołtykiewicza, b. właściciela apteki, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spokój jego duszy, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych i znajomych. —1714—

† Za duszę s. p. Heleny z baronów de Wintzengerode hrabiny Małachowskiej, odprawionem będzie w kościele św. Krzyża, dnia 26 maja, o godzinie 10 i pół zrana, na-

bożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1708—

† W dniu 26 maja, jako w bolesną rocznicę śmierci s. p. Karoliny z Kuśmierskich Mielnickiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę zmarłej, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej zrana, na które pozostały mąż z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1712—

† W piątek, dnia 23-go b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Jakóba Orłowskiego, b. prezesa sądu krym. w Płocku, odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), wotywa żałobna, o godzinie 10-ej zrana, na którą żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —617—

† Wszystkim osobom, które raczyły towarzyszyć smutnemu obrzędowi odprowadzenia zwłok s. p. Sylwestra Corago na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności zwierchnikom, składam serdeczne podziękowanie. —616—

Genowefa Corago.

Z Cesarstwa.

Petersburg 19-go maja. — W d. 16-ym b. m. w piątek mieli zaszczyt przedstawiać się Najjaśniejszemu Panu w liczbie innych osób: arcybiskup chelmski i warszawski Leoncjusz, ochmistrz Najwyższego Dworu Muchanow i stały członek rady ministerjum spraw zagranicznych, rzeczywisty radca stanu Martens.

Petersburg 19-go maja. — W gazecie Nowoje wremja czytamy: "Tydzień temu Północna agencja telegraficzna doniosła, że w Paryżu w d. 10-ym maja na tamecznej giełdzie siódma emisja konsolidowanych rosyjskich obligacji kolejowych doznała bardzo sympatycznego przyjęcia. Telegram ten posłużył za podstawę do twierdzenia, że nowa rosyjska pożyczka zaczęła być notowana i weszła w obieg na urzędowej giełdzie (parquet). Tymczasem w gruncie rzeczy okazuje się, że pożyczka wprowadzona została na giełdę nieurzędową (coulisse), t. j. głównie w sferze spekulacyjnej. Nie pierwsza to już próba wprowadzenia rosyjskich papierów procentowych w obieg w spekulacyjnym świecie Paryża, ale jak dotąd próby te nie mają szczególnego powodzenia. Liczba rosyjskich papierów obracających się na giełdzie paryskiej jest bardzo ograniczona. O ile uwieńczoną zostanie powodzeniem obecna próba, czas to pokaże."

Moskwa 19-go maja. — Russkij Kurjer powiada, że istniejące w Petersburgu cesarskie wolno-ekonomiczne towarzystwo ma zamiar wydawać pismo periodyczne pod nazwą Gazeta ludowa. Powodem do tego przedsięwzięcia ma być ten wzgląd, że istniejące na teraz Ziemledielczeskaja Gazeta i Sielskij Wiestnik nie czynią zadość potrzebom i wymaganiom ludności wiejskiej, szukającej nie kroniki współczesnych wypadków albo bellefrystyki, lecz artykułów utylitarnej treści.

Petersburg 19-go maja. — W wydawanym przez ks. Meszcerskiego Grażdaninie czytamy: "Degajew, skazany przez sąd paryski genewskich anarchistów na wieczne wygnanie z granic Europy za pierwszą zdradę i obdarowany życiem za zamordowanie Sudejkina, znajduje się obecnie w Ameryce."

Petersburg 19-go maja. — Z Eczmiazdina telegrafują pod d. 17-ym b. m. do gazety Nowoje Obozrenie, że zgromadzenie wysłuchawszy oświadczenia patriarchy Narsesa co do zrzeczenia się wyboru na stolicę katolikosą, postanowiło jednomyślnie postępować tak, jak gdyby oświadczenie to nie istniało. Upelnomocniony ze strony rządu rosyjskiego Melik-Migrabow oświadczył, że rząd pozostawia zgromadzeniu zupełną swobodę działania. Do trzech kandydatów przedstawionych przez Turcję zaostrzenie dodało czwartego. Wyboru dokona większość obecnych na zebraniu 33 głosów.

Petersburg 19-go maja. — Nowosti otrzymały następne objaśnienie: "Podana niedawno temu przez zagraniczne dzienniki pogłoska o zamierzonym jakoby zawarciu traktatu handlowego pomiędzy Rosją i Niemcami jest pozbawioną wszelkiej podstawy. Ani ze strony rządu rosyjskiego ani też ze strony Niemiec nie było dotąd o tem żadnych rokowań ani nawet mowy. Powodem powstania tego rodzaju wieści była zamierzona zmiana w manipulacji, jaka się praktykuje na komorach celnych na lądowej granicy z Niemcami. Według wiadomości, jakie nas w tym przedmiocie doszły, istnieje projekt w celu zarówno przyśpieszenia w pomoc handlowi krajowemu, zarówno jak w celu poparcia handlu przywzowowego, zmienić nieco i uprościć formalności celne przy ekspedjowaniu naszych towarów za granicę oraz przy odbiorze towarów z zagranicy. Obecnie wobec dość skomplikowanych przepisów celnych na rosyjsko-niemieckiej granicy zagnieżdżili się Niemcy, trudniący się specjalnie ekspedjowaniem towarów od nas wychodzących lub do nas przychodzących, i

do ich to kieszeni wpływa lwia część zysków z eksportowanych i importowanych towarów."

Moskwa 19-go maja. — Moskowskija wiadomości we wspomnieniu pośmiertnym o świeżo w Wiedniu zmarłym archiereju Rajewskim mówią, że przez cały przeszło trzydziestoletni pobyt w Wiedniu „zawsze opiekował się austriackimi prawosławnymi słowianami, zaopatrywał znajdujące się w Austrii biblioteki w książki i wybierał do klasycznych gimnazjów zdolnych nauczycieli."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 20-go maja. — Nordd. Allg. Ztg dowiada się, że następcą posła Li Fong Pao na jego ambasadach europejskich zamianowany został posłem w Berlinie, Hadze, Rzymie i Paryżu Szu-Tsing-Czen, który będzie rezydował w Berlinie, a w Paryżu utrzymywał swego zastępcę.

Paryż 19-go maja. — W tutejszych kołach politycznych zapewniają, iż według relacji posła francuskiego w Berlinie, barona Courcel, Niemcy poprą na konferencji wnioski francuskie. Książę Bismark zgodził się na projekt międzynarodowej kontroli w Egipcie.

Paryż 19-go maja. — W tutejszych sferach finansowych obiega pogłoska, iż rząd angielski zamierza w lipcu wysłać do Sudanu wyprawę złożoną z 20,000 angiłków.

Paryż 19-go maja. — Socjalista włoski Lombardi, który od długiego czasu mieszkał we Francji, został w sobotę aresztowany i do granicy włoskiej odtawiony. Po jutrzejszem otwarciu izb Ferry objaśni tekst traktatu, zawartego z Chinami w Tonkinie, i nadzieję oznaczy termin powrotu wojsk francuskich do kraju.

London 19-go maja. — Gladstone oświadczył w izbie gmin, że układy z Francją są w toku; bliższych szczegółów o zebraniu się konferencji podać w obecnej chwili nie może ze względu na inne mocarstwa.

Madryt 20-go maja. — Dziś nastąpiło otwarcie kortezów przez króla.

Kair 20-go maja. — Z Suakimu donoszą, iż oddział dwustu powstańców poprzedniej nocy przez godzinę ostrzeliwał miasto. Dwaj mieszkańcy odnieśli lekkie rany. Gdy okręty angielskie, stojące w porcie, wysadziły na ląd marynarzy, powstańcy pierzchnęli.

TELEGRAMY

"KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 21-go maja.

W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że wspomniana w mowie księcia Bismarka odmowa Austrii co do podjęcia wspólnych kroków przeciw anarchistom ma następującą podstawę: Proponowane przez rząd niemiecki środki musiałyby w formie ustawy przejść przez parlament austriacki. Prezes ministrów węgierskich p. Tisza oświadczył jednak, że nie ma żadnego prawdopodobieństwa wyjednania w sejmie węgierskim aprobaty tych środków. Hr. Kalnoky musiał przeto odmówić księciu Bismarkowi, powołując się na opór Węgier.

Wiedeń 21-go maja.

Z włoskiego Tyrolu odeszły w tych dniach transport wychodźców-osadników do Bośni. Wyemigrowało przeszło sto rodzin po części z pomocą państwową. Otrzymały one w okolicach Banjaluki puście i urodzajne ziemie. Minister Kallay popiera szczególnie to osadnictwo.

Paryż 21-go maja.

Ferry odczytał na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych warunki układu zawartego z Chinami. Prócz znanych już trzech artykułów, traktat obejmuje czwarty jeszcze artykuł, stanowiący, że przy zawieraniu układu z Anamem, uchylającego poprzednie traktaty co do Tonkinu, Francja powstrzyma się od wyrażen przynoszących ujmę powadze Chin. Jednocześnie Ferry zawiadomił izbę o zawarciu z Chinami konwencji, na mocy której chińczycy zobowiązują się wycofać się z Tonkinu. W dniu 26-ym maja ma być do izby wniesiony projekt do prawa, podwyższającego opłatę cła od wwożonego zboża w ziarnie i od inwentarza.

London 21-go maja.

Izba gmin przyjęła na posiedzeniu wczorajszym w drugim czytaniu bil o urządzeniu osobnego mi-

nisterjum dla Szkocji. Następnie odrzuciła 332 głosami przeciw 137 zwalczaną przez rząd poprawkę Brodskiego do artykułu drugiego bilu reformy wyborczej, która domagała się, ażeby bil nie był zastosowanym do Irlandji.

Madryt 21-go maja.

Król otworzył wczoraj kortezę mową tronową, w której zwrócił uwagę na trudności, z jakimi rządowi przychodzi walczyć, i zarazem wyraził przekonanie, że można będzie uśmierzyć wicherzy cieli porządku, bez uciekania się do środków nadzwyczajnych, jedynie przez ścisłe stosowanie istniejących praw. Mówiąc o polityce zagranicznej, zauważył król Alfons, że stosunki Hiszpanji ze wszystkimi państwami są jaknajlepsze.

Budapeszt 21-go maja.

Wybory do nowego sejmiku węgierskiego odbędą się w czasie od dnia 16-go do 22-go czerwca. Sejm gromadzi się w dniu 25-ym września.

Petersburg 21-go maja.

Książę Wilhelm pruski udaje się jutro do Moskwy i powraca zamtąd wprost do Niemiec.

Z Lipska.

Dnia 19-go maja

Dziś nastąpił koniec dramatu...

Pamiętny dzień rozpoczął się straszliwą ulewą, grzmotami i błyskawicami. Było to poniekąd fenomenalne zjawisko, ponieważ burza z błyskawicami i grzmotami zerwała się w porze wcale niezwyklej, o godzinie 6-ej zrana. Mieszkańców Lipska zbudziły w literalnem słowa znaczeniu grzmoty i błyskawice...

Czy zły to omen?

Już na półgodziny przed rozpoczęciem ostatniego posiedzenia okropny ścisł panował na kurytarzach sądu państwowego, a kiedy o godzinie 11^{3/4} otworzono salę, publiczność napęła ją odrazu tak szczelnie, iż i szpilki upuścićby na ziemię nie można.

Kraszewski znajdował się obok swojego obrońcy Saula na zwykłym miejscu, oczekując ze spokojem ogłoszenia wyroku.

Cała publiczność była bardzo poważnie nastrojona. Groza chwili przebiegała się niemal z każdej twarzy. Wielu z bijącym sercem oczekiwało wyroku.

Po godzinie 12-tej w południe weszli pełni powagi sędziowie; szczególnie zaś przewodniczący Drenekman zdawał się być wzruszony.

Głęboka cisza zapanowała w sali.

Kraszewski, który dotychczas siedział przygarbiony, wyprostował się i skierował wzrok ku obliczu przewodniczącego.

Nareszcie ogłoszono wyrok...

Ogromne poruszenie w publiczności.

Przewodniczący, przemawiający dotąd zawsze donośnym, dobrze zrozumiałym głosem, zaczął na czytać uzasadnienie wyroku tak cicho, iż go prawie wcale nie słysząc.

Rozpacz prawdziwa pomiędzy dziennikarzami. Pisać za nim niepodobna, a nawet nie można notować miejsc wybitniejszych. A tu trzeba jeszcze piorunem wysłać „śpieszne” depeche. Przedrzeć się przez ten tłok ludzi ku drzwiom i na kurytarzach prawie niepodobna...

Czytanie uzasadnienia trwało przeszło półtorej godziny.

Podam wam takowe dopiero jutro w wyczerpującem streszczeniu wedle zapisków stenograficznych.

Kraszewski siedział zgarbiony, z przymrużeniem oczu, jak gdyby był pogrążony w pewien stan apatii. Tylko od czasu do czasu podnosił wzrok do góry, a wówczas oczy jego płonęły tym niespożytym, jemu właściwym ogniem. Hentsch oparł się o obydwie dłonie i płakał.

Sąd pozostawił Kraszewskiego na wolnej stopie, tj. do czasu, kiedy wyrok będzie prawomocnym. Zależy to jednakże od orzeczenia wyższego prokuratora Säckendorfa. Ten zdaje się być bardzo źle dla Kraszewskiego usposobionym, żądał bowiem, iżby Kraszewski zaczął natychmiast odsiadywać karę i w tym celu postawił go niezwłocznie pod nadzór woźnych sądowych. Rozpoczęły się rokowania, wskutek których Kraszewski w towarzystwie Saula i woźnego sądowego, który go teraz ani na chwilę nie odstępował, udał się o godzinie 3-ej do sądu.

O przebiegu rokowań będę wam donosił telegraficznie.

Kraszewski chciałby wstąpić do Dreznę dla uporzędowania swoich interesów. Kto wie jednak czyli mu na to pozwolą. Również pragnąłby być internowanym w twierdzy Königstein, położonej w zdrowej okolicy, w saskiej Szwajcarii, podczas kie-

dy p. Säckendorf przeznacza mu twierdzę Magdeburg, gdzie powietrze dla swojej ostrości i zmienności ma być bardzo niezdrowem, lub Kłodzko.

Może też surowy p. oberreichsanwalt da się przez wzgląd na zdrowie Kraszewskiego do ustępstw nakłonić...

Hentsch odsiadywać będzie karę więzienia prawdopodobnie w domu poprawy w Halle nad Sałę; być jednak może, iż wezmą go do centralnego więzienia państwowego w Cottbus.

Dziwna rzecz. Po południu, kiedy już wyrok zapadł, mieliśmy znowu przerwanie chmury połączone z błyskawicami i grzmotami. Piorun walił po piorunie. Trzy pioruny uderzyły w dom na Nicolaistrasse i zapaliły go... Mówią, iż dwie osoby są zabite.

Wszystkie tutejsze dzienniki powypuszczały „extra-ausgabe”, a Leip. Ztg. ogłosiła nawet plakatami wyrok.

Z tego widać, jak ogromne zajęcie proces ten budzi pomiędzy publicznością niemiecką.

Lipsk 21-go maja.

Rozstrzygnięcie wyboru twierdzy w której Kraszewski będzie odsiadywał karę, dotąd nie nadeszło. Wczoraj wieczorem wzywano doń lekarza. Dziś ma się lepiej. Pozwolono mu przynieść łóżko z hotelu. Obecny pobyt w więzieniu będzie mu wliczonym do kary. Kaucja wydana zostanie dopiero po przeniesieniu Kraszewskiego do twierdzy.

GIEŁDA

Dnia 21-go maja 1884 roku

Ciągle nie dobrze się dzieje na rynku pieniężnym. Jednostajny brak zaufania, ruch ograniczony, niepewność i niedowierzanie wieściom z giełdy berlińskiej, — pomimo wszystko jednak główną stawiącą dla giełdy naszej wskazówkę — charakteryzuje ogólny stan rzeczy.

Doniesienia z Berlina dziś rano jak zawsze niepewne, obietnice wahają się pomiędzy kursem niezmienionym wczorajszym 207, z żądaniem wyższemi do dochodzącemu do 207.50. Przewidzieć, który z tych kursów w notowaniach urzędowych dziś wieczorem znajdziemy — nie podobna, w każdym razie jednak pozwala to sądzić, iż usposobienie w Berlinie nie jest tak bardzo niekorzystne, i że obniżki, jakie w ostatnich dniach nastąpiły są raczej rezultatem słabego w ogóle ustroju giełdy berlińskiej, tak za pierwsze lepsze ożywienie spekulacji na nowo kurs rubli podnieść będzie w stanie.

Co do danej chwili — zachowano się tak, jak się tego spodziewaliśmy. Po wyczerpaniu wczoraj spodziewanej obniżki, dziś już na skutek faktycznego spadku kursu o pół marki podniesiono tylko o drobnostkę kursa walut obcych.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 48.52^{1/2}, o 2^{1/2} kop. wyżej niż wczoraj i płacono 48.45, krótkoterminowe również o drobnostkę wyżej, 48.42^{1/2} w żądaniu, w placeniu podniosły się do 48.35 i 48.37^{1/2}.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie wielkie transakcje po 48.22^{1/2} do 48.27^{1/2}, za krótkoterminowe dopełniono.

Na Londyn 9.85 — o 1 kop. drożej żądano — bez transakcyj.

Na Paryż również tylko o 5 kop. wyżej — 39.30, przy placeniu 39.22^{1/2} do 39.25.

Na Wiedeń nie dokonano żadnych interesów. Żądanie podniesione do 81.35.

Papiery ciągle słabo.

Listy likwidacyjne bez zmiany 87.40 i 87.20 w żądaniu, wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia po 93.35 ofiarowywana kupowaną była wyłącznie w większych sztukach po 93. Sztuki mniejsze taniej.

Listy zastawne ziemskie 98.85, 98.80, i 98.70 za serję I, 98.25, 98.15 i 98 za II, 98.15, 98.10 i 98 za III, 97.75 za IV w żądaniu. Jak słyszeliśmy podobno nawet A serji I po 98.65 oddawano.

Listy miejskie 96, 94, 93 i 92.50 w żądaniu — bez ruchu.

Łódzkie 85.50, 84.50 i 83.50.

Obligacje kanalizacyjne ofiarowano po 91.

Rynek akcyj w zupełnej ciszy.

Godzina 12^{1/2}. Usposobienie ciągle niepewne, wyczekujące. Kursy niezmienione.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 21-go maja 1884 roku.

Dostawy żyta i pszenicy w dniu dzisiejszym były jak wczoraj szczupłe.

Ogółem wystawiono 600—700 korey pszenicy i 500 do 600 żyta.

Może ta szczupłość dostaw, a jeszcze więcej zapewne wiatr dosyć silny dla pracy wiatraków — przyjazny, sprawiły, iż ruch był nieco większy, choć kupna znacniejsza i usposobienie dosyć dobre.

Dobre zboże kupowano więc, nawet po cenach dosyć wysokich nie chcąc tracić czasu. Przystępowali rozumie się do transakcyj ci głównie, którzy w ostatnich dniach ociągając się w nadziei obniżki cen zak upów nie dokonywali.

Za pszenicę bardzo piękną 9.60 płacono, mniej dobrą 9.30 i niżej, 8.85, aż do 8.25 stosownie do gatunku.

Co do żyta tylko wyborowe obecnie kupowano płaćcąc nawet dobrze bo po 6.50 do 6.60.

Owsa wystawiono na sprzedaż wagon — cały z próbek. Żądano zań 104 kop. za pól w magazynach zbożowych na Pradze, czyli 3.75 za korzec na miejscu, lecz odbiorcy się nie znaleźli.

Siana i słomy tak małe ilości, że o cenach z nich wnosieć nie można.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 20-ym maja roku 1884-go, a niedoreczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Jan Kowalski, Chmielna 5, — Paprocki, — Żółtyński, Oboźna 1, — Kłickiemu, Rzymski, — Eleonora Wengler, Jerozolimka 9, — Pinkus Gutstejn, Marjańska 2, — Kuch-tze, hotel Paryski, — Baszenszpiller, Dzika, — Marecki, Nalewki 22, — Jan Jakubowski, Wołyńska 22, — Wulf Piterman, Nowolipki 5, — Pułkownik Aslanowicz, Marszałkowska 17, — Józef Morawski, ulica Rudnia 5, — El-terman 2237.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depeze, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATR

WIELKI. Dziś: „Afrzykanka” (występ pani Rebiezkowej). Jutro: „Marta” (występ p. Mysziugi). — **ROZMAITOŚCI.** Dziś: „Hrabina Berta”. Jutro: „Odetta”. — **NOWY** (przy ul. Królewskiej). Dziś: „Janek z pod Ojcowa” (pierwszy raz) i „Nerwowi”. Jutro: „Bettina”.

KANTOR WEKSELU Goldstein i Tachauer, Krakowskie-Przedmieście 67.

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji po

400000.

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla Sz. publ. bezpłatnie. (4)

KOMISJA WYŚCIGOWA

warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego

ma zaszczyt podać do wiadomości pp. członków życzących sobie wziąć udział w tegorocznych regatach, mających się odbyć w końcu czerwca, że zapisy przyjmować będzie sekretarz komisji od d. 19-go b. m. do d. 24-go włącznie od godz. 7-ej do 9-ej wieczorem, d. 22-go zaś od godz. 9-ej do 12-ej w południe. Program i warunki biegów są do przejrzenia w kancelarji na przystani, gdzie i zapisy przyjmowane będą. (580)

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że w dniu 24-m maja (5-m czerwca) r. b. o godzinie 9-ej z rana, w magazynie towarów zaległych na stacji towarowej przy rogatce Jerozolimskiej, sprzedawane będą przez licytację zaległe towary i bagaże, nie odebrane w ekspedycji obu dróg żelaznych po 1 marca 1883 roku.

Wykaz tych towarów przejrzanym być może w godzinach biurowych w biurze reklamacyjnym dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

— Zawiadamiam moich klientów, iż z powodu wyjazdu na czas dłuższy z Warszawy, w mieszkaniu mojem zastępować mnie będzie w części operacyjnej dr M. Strasburger od godz. 11—12 i od 3—4. Czynność zaś specjalnie techniczną jak plomby i aparaty załatwiać będzie jeden z pierwszorzędných techników paryskich. — Dr Ciunkiewicz. (1507)

1609 Dr Grodzki leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandria 15.

i lekki na jednego konia, Nalewki № 2, stróż
przy bramie wskaże. 1658

Listy poniżej wymienione zostały skradzione

we wsi Gumowo, Płockiego powiatu. Ktoby posiadał wiadomość o takowych zechce za-
wiadomić Pomianowskiego w Pomianowie,
przez Starożęby za nagrodą.
Serja I, lit. C, N.N. 43545, 47031, 34770,
39553, 52551, 44320, 43450, 48452, 35158,
38255, 34650. — Serja II, lit. D, N.N. 77361,
62311, 83405, 73029, 74855, 62718, 70782,
73273, 91687, 92164, 60705, 79150, 66031,
77704. — Serja III, lit. E, N.N. 23994, 11288,
24597, 9832, 025991, 025990, 025989, 14955,
1.1.6. — Serja IV, lit. F, N.N. 127752, 162793,
127611, 135673, 101477, 153126, 101726, —
Serja V, lit. G, N.N. 219734, 229863, 222435,
22430, 224039, 224652, 221084, 236276,
224035, 219170, 215175, 223947. — Serja VI,
lit. H, N.N. 233325. — Serja VII, lit. I, N.N.
239135, 239152. 1723

!!Tylko po rs. 1!!

AKSAMITKI

Elektro-Magnetyczne

ulatające znikowanie u niemow-
ląt, polecają

F. WIERZBICKI i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.

129fr

!!Tylko po rs. 1!!

Na Pralce przy ul. Targowej w domu № 184
w handlowym punkcie w ost. starej bramy
tawarowej, kolei St.-Petersburskiej, w nowo-
wybudowanym domu od św. Jana r. b.,
są do wynajęcia

różne Lokale,

z wodociągami, zlewami i w ogóle ze wszel-
kimi dogodnościami, od rs. 50) do 120 ro-
cznie, a również sklepy z mieszkaniami i lo-
kal na restaurację lub też cukiernię, obszer-
na suteryna na piekarnię lub też na założenie
innego rodzaju warsztatów, może być o-
błożony. Wiadomość na miejscu w każdym
czasie u właściciela domu. 1712

W WIERZBNE

jest jeszcze kilka lokali na lotnie
mieszkanie do wynajęcia. — Blizsza
wiadomość na miejscu. 1901 R

FAETON

na jednego lub parę koni, zupełnie nowy.
Wiadomość: ulica Niska № 12a, u właściciela
domu, codziennie od godziny 2-jej po
południu. 1713

SKLEP

obszerny z wystawą i urządziem niem ga-
zownym, do wynajęcia od 1-go Lipca
r. b., przy ulicy Długiej № 32, wprost
Hotelu Niemieckiego. — Wiadomość
w Restauracji tegoż domu. 1737

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania, za po-
dobną cenę rzeczywistej wartości, altana nowa,
obszerna, z doskonałym oświetleniem, lokal
wygodnie urządzony. Wiadomość w składzie
papieru p. Szyllera, Nowy-Swiat № 19. 1732

Korzystny Interes.

Z powodu nagłego wyjazdu zagranicę, jest
do sprzedania zaraz za cenę przystępną Re-
stauracja z całym urządzeniem, punkt bar-
dzo dobry, ulica Pryncypalna. Blizsze szcze-
góły w Restauracji Amerykańskiej, ulica
Marszałkowska № 50. 1730

SZPARAGI

codziennie świeże, w najlepszym gatunku,
są do sprzedania po umiarkowanej cenie,
Senatorska 6, mieszkania 3. 1685

Biuro kancjonowane Nauczycielskie Heleny Dąbrowskiej,

Nauczycielki Wyższej,
Krakowskie-Przedmieście № 43, wprost
Skweru. 1735

Operatorka odcisków,

upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje
najbardziej odciski w przeciągu kilku mi-
nut, bez bólu i ostrych narzędzi, przyjmuje od
10—12 i od 2—5 po połud. Marszałkowska 8,
lit. C. 1738

BIELIZNA

o 50 procent taniej.

bo w mieszkaniu, sprzedaje wszelką bieliznę
damską, męską i dziecięcą, koszule męskie z
małepolskim i wełnowe gorsy dubeltowe, bcz-
ki, po rs. 1.70, koszule damskie, eleganckie k-
fiany po k. 85, majtki po 70 k. itd. Senator-
ska № 18, mieszkania 11, wprost kościoła. —
Specjalna fabryka bielizny Teofilu Fuksa.

Lasek spacerowy na „Czystem,”
za Wolski mi rogatkami,

W Czwartek dnia 10 (22) Maja 1884 roku.

KONCERT

pod dyrykcją Messinga, o godzinie 7-jej
puszczony będzie balon, o zmierz-
chu illuminacja ogrodu, na zakończenie spa-
lony zostanie wspaniały brylantowy Faer-
werk. Szczegóły w afiszach. Co a wejścia 10
kop. Komunikacja tramwajowa z 2-eh stron
to jest do rogatki Wolskiej i stacji tra-
warowej. 1717



Fabryka Powozów P. Michałowskiego,

ulica Elekoralna № 8, od Orlej № 1,
poleca wybór powozów, faetonów, zwyczajne i
antabowe, karoty, koczki, wolanty do wsi i
miasta, jako też i używane lando, ka-
reta, kocz, faetony i wolanty, po cenach za-
łożonych. 1710

Przechodząc wczoraj między godz. 11 a 1,
przez ulicę Prózną, Marszałkowską, do Ogro-
du Saskiego, 1734

zginęła Suczka, angielski pinczer,
koloru brązowego, nadzwyczajnej małości,
bez uszu, z ogonem bardzo krótkim, koło
mordki białe, ewangelickie, prawie bez zębów,
wabi się „FINKA”. — Kt-
ra-
czy odnieść takową na ulicę Chmielną № 28a
miesz. 5, II piętro, otrzyma dobrą nagrodę.

!! LANDARKI !!

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność
m. Warszawy, że z dniem dzisiejszym wy-
puszcę na ulicę miasta Landarki z nume-
rami, które to numery w razie nie życzenia
mogą być zaraz skasowane. Również mogą
być wynajmowane 4 i 6 osobowe, na spacer-
y, bale itp., stosownie do umowy z kontrol-
erem, znać i być na placu Teatralnym
oznaczonym literami na czapie K. L., co do
kurków, zwyciężających, to podług taksy doroż-
karskiej, z czym się polecam Szan. Publicz-
ności. — Z uszanowaniem 1727

J. Jamiolkowski.

Do sprzedania

Obrazy olejne

starego pendzla, między innymi Saluator
Rosa. — Wiadomość Senatorska 20, w kan-
torze J. Zaniewicza. 1302R

W okolicy fabrycznej i bogatej, pod b. mi-
stem Koniecpól, w Pominiu, Charszów, od
S-go Jana r. b., jest do wynajęcia

Dom z ogrodem

na Zakład Naukowy Mózki, prywatno-
przygotowawczy do dziś istniejący. Wiado-
mość w Hamerni Miedzi i Żelaza przez Cze-
stochowę w Konteopolu, lub w Handlu Win
i Delikatessów Ant. Stepkowskiego, w War-
szawie. 1718

Mamontowe Mydło.

Zadane kremy i kosmetyki nie zdołają w tak
krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć skórę,
jak Mydło Mamontowe; skóra żółta, gruba,
pomarszczona, ustępuje białości i przezrocz-
ności po kilkudniowym użyciu. Cena 45 kop.
Mydło traw egipskich niszczy piegę, wyrzu-
ty, wysypy, spalenię.

Na każdym kawałku powinna być 6
kolorowa marka z podpisem Dobrzań-
skiego. Trzy sztuki mydła mamontowych
z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 50.

Wyłącznie sprzedaż u KOCHA, Kra-
kowskie-Przedmieście № 33 i PER-
FUMERJA RENAISSANCE, ul. No-
wy-Swiat № 41, LEONA, nl. Nowo-
Senatorska № 4 i u LIPINKA róg ul.
Wierzbowej i Niecałej, 818r

Letnie Mieszkanie

z 2 pokoi kuchni i łazienki, do wynajęcia w o-
grodzie za rogatką Belwederską, wprost no-
wo-urządzonej Promenady. Wiadomość Dłu-
ga № 28, Kapiela. 1299R

Wagi dziesiętne Łóżka żelazne,

Matrace druciane, Łóżeczka, Kołyski, Umy-
walki, Krzesła, poleca fabryka J. Neufelda,
Pańska 25, wprost Marijskiej, dawniej na
Okopowej. Ceny niskie stałe. Sprzedaż wy-
łącznie na miejscu. 1726

Kawiarnia i Mleczarnia

w doskonałym punkcie, z całym urządzeniem
zaraż lub od 1 Czerwca r. b., do sprzedania.
Wiadomość na miejscu, Niecała № 8. 1731

Są do sprzedania

Pudle białe,

Nowy-Swiat № 56. 1721

Letnie Mieszkania

składające się z jednego, dwóch, trzech i
czterech pokoiów, w cenie od 25 do 150 ru-
bli, w ładnym egrozie i w bliskości lasu
położone, są do wynajęcia, komunikacja bliz-
ka i łatwa. — Wiadomość u M. Szumilina,
Nowy-Swiat № 63. 1298R

Świeży transport

wyborowych kartofli,

w każdej partii do sprzedania. Blizsza wi-
adomość: Hotel Polski, u szwajcara. 1715

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

obszerny Sklep

z wystawą, pakamerem i antresolą, w pasa-
żu domu przy ulicy Krakowskie-Przedmie-
ście pod № 85 (zwanym Roslera). Wiado-
mość u zarządzającego domem. 1719

Jest do sprzedania

Folwarczek włók 3,

w bliskości Warszawy, w pięknej miejscow-
wości, z inwentarzem żywym i martwym i
kompletnymi zasiewami. Ogród owocowy pięk-
ny, las k. dom mieszkalny elegancki. Cena
15,000 rs. — Tamże do wynajęcia letnie
mieszkanie, 3 pokoje lub 5. — Biuro Kom-
sowe Łuczynskiego, Krak.-Przedm. № 6.

Mieszkanie letnie

do wynajęcia w każdym czasie, po za ro-
gatką Wolską i stacją tramwajową, skła-
dające się z dwóch pokoi i kuchni, w ogro-
dzie, oddalone od szosy, miejscowość bardzo
ładna, powietrze świeże. — Wiadomość na
miejscu, ulica Wolska № 35. 1300R

Meble mało używane

s łonowe, buduarowe i gabinetowe, oraz fi-
ranki, półtery i dywany, do sprzedania za
nizką cenę. — Wiadomość: ulica Leszno № 18,
mieszkania 26, strosz wskaże. 1739

W posesji № 7/3109 przy ulicy Załkopo-
wej, za Wolskimi rogatkami, jest do wy-
dzierżawienia z dniem 1 Lipca r. b.

osobny budynek

murowany, dotychczas zajmowany przez fa-
brykę kafi. — Blizsza wiadomość u właścicie-
la zamieszkałego na ulicy Zgoda № 1a, mie-
szkania 6, pomiędzy 4 a 6 po południu. 1723

Kto z właścicieli mniejszych Księgarni w Warszawie,

zechce takową sprzedać, to raczy nadesłać
wiadomość: przy jakiej ulicy mieści się księ-
garnia, jak zasłona czytelnia polska, fran-
cuzka i niemiecka, przybliżony zasób księ-
żek i nut brutto, oraz obrót z 2-eh lub 3-eh
lat brutto i cenę, pod adresem: Władysława
Dąbrowski, właściciela zakładu nauki rze-
mości i rekordów dla kobiet w Lublinie. 1772

Szparagi

dwa razy dziennie świeże, w handlu Jana
Bartold. — Marszałkowska № 50, niedochod-
do Świętokrzyskiej. 1549

WAŻNE.

Rolnik obeznany z go-podarstwem mlecz-
nem, posiadający kapitał około rs. 3,000,
przy osobistej pracy, znaleźć może w małej
ku ziemską, położoną w odległości wiorst
12 od Warszawy za cenę, które oprócz mie-
szkania i innych dodatków, przyniesie mu
czysto zysku co najmniej rs. 100 miesięcz-
nie. Wyłożony kapitał mieć będzie zupełną
gwarancję. — Reflektanci adresy swoje pod
lit. N. A. nadesłać zechce do Biura Ogło-
szeń p. Rajchmana & Flendlera w War-
sawie, ulica Senatorska № 18. 1276R

Skład Wód Mineralnych naturalnych

przy Aptecz. 1736

A. Ziemskiego, dawniej L. Tock

w Łomży, Stary Rynek,

ma honor zawiadomić: W.W. PP. Doktorów
i Sz. Publiczność, że nadeszły tegoroczne
czerpania wody mineralnej, oraz źródła
źródła, do wewnętrznego użycia i kąpiele.

Jeszcze kilka

Letnich Mieszkań

w sosnowym łosie, przy stacji kolei Nad-
wiślańskiej Piady — Wiadomość: Mielowa
№ 15, u Rejenta Kiersnowskiego. 1283R

Do sprzedania bez pośrednictwa

FOLWARK

w gub. Kaliskiej, przy szosie i cukrowni,
włók 17, ziemia pszenna, budynki murowane
pod dachówką, inwentarz żywy i martwy
nadkompletny. Serwisów niema. Towar-
stwa 10, legat 13 tys. rs. — Cena za włók
3,560 rs. Wyłata dogodna. — Blizsza wi-
adomość: Hotel Lipki, u szwajcara. 1688

Z kapitałem rs. 3,000,

może znaleźć jako ws. oślik, bardzo korzy-
stny interes, nie przedstawiający żadnego
ryzyka, ani też wymagający żadnych interesu.
Adres w Kantorze pod lit. D. 1717

SKLEP

z ładną wystawą, do odnajęcia każdego
czasu. Wiadomość w składzie bielizny Mau-
rycego Reichel, ulica Wierzbowa, gmach te-
atralny — Tamże do sprzedania SZAFKA de-
bowa, oszklona, 6 łokci długości i 5 łokci
wysokości. 1685

Zakład Wyprzedaży i Kupna

B. Korpaczewskiego,

Nowy-Swiat 42.

Wyprzeda: 1) Suknie, okrycia, chustki
damskie mało używane. 2) Ubrania męskie.
3) Starożytności różne: porcelana, brązy,
szkła, materje, zegary i t. p. przedmioty do-
mowego użytku. Mający do sprzedaży podob-
ne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

Zakład Stolarski

z 11-ma warsztatami, szabmaszyną ręczną,
tokarnią, materiałem drzewnym, fornirami i
składem mebli gotowych, istniejący w mie-
ście gubernialnem, jest do sprzedania. Wi-
adomość u p. Jankowskiego, ulica Niecała
№ 7, codziennie od godz. 4 po południu. 1540

2 Majatki ziemskie,

włók 85 i 36, folwark włók 7, w gub. Ki-
elskiej, oraz włók 18 w gub. Kaliskiej i włók
11 pod Piotrkowem, do sprzedania w dobrej
ziemi psz. nnej i żytniej, z lasami i łąkami.
Majątek włók 36, może być także zamienio-
ny na dom w Warszawie, wartości około
80,000 rs., z dopłatą przynajmniej 15,000 rs.
Wiadomość w Hotelu Lipkim, Bielańska
№ 27, z rana od 10 do 12. — Pośrednictwo
wylacza się. 1684

GRY OGRODOWE

angielskie, francuskie i inne, za pomocą których, siły fizyczne i zmysłowe rozwijają się nadzwyczajnie szybko i bardzo zajmująco. Gry te są rzysie paryżskie i krajowe wszelkiego rodzaju. Z bawidziecinne w największym wyborze **Gimnastyki i Hamaki** itd.

MONTGOLFIÈRES

Paryżskie balony wznoszące się łatwo za pomocą ogrzanego powietrza (od 75 k.) 1148R
Latarnie weneckie do iluminacji ogrodów.
i PRZYBORY DO KOTYLJONA.

MYDŁO ZIOŁOWE D-RA BORCHARDTA.

Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiających jak powyższe: wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia przez słońce, wydelikatnia, wygładza, opierze i nadaje cerze świeżość. Cena 40 kop. — Sprzedaż u **Aleks. Kocha**, Krak.-Przedmieście № 83.

Zaraz do najęcia

Różne Lokale wśród ogrodów, oraz sklep naczyni z urządzeniem. — Róg Nowowiejskiej № 14, lokaj Jan wskazuje. 131

Młodość, świeżość i piękność Twarzy!
Zależy to posiada

Mleko z kwiatów Lilji.

Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzenia i krost. Użycie tego środka czyni zbytecznym używanie pudru i bielił. Cera twarzy nabiera przez oczyszczoną białosć, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1 65, z przesyłką rs. 2. Skład u **Aleksandra Kocha**, w Warszawie, ul. Krak.-Przedmieście № 83.

KUKURYDZĘ

w ziarnie i mieloną, oraz **OWIES** obrobiony i siewny, sprzedaje **Ignacy Zieliński**, Senatorska № 27. 1563

Nie ma już siwych włosów!
Kto używa

Eau Sallès.

Płynem tym endownym farbować można bez przygotowania, bez mycia, włosy na głowie i na brodzie, na ich naturalny pierwotny kolor, po jedno lub 2-razowym posmarowaniu, który trzyma do 6 tygodni. Posiada jeździec te zalety, iż włosy wzmacnia i nie brudzi. Cena 2 flaszek rs. 3, z przesyłką rs. 3 k. 30. — Sprzedaż w Warszawie u **Aleks. Kocha**, Krak.-Przedm. 83.

PLAC

do wynajęcia, blisko Marszałkowskiej ulicy położony, zdalny na różny użytek. Wiadomość: Elektoralna № 32, m. 5. 1698



2 OGIERY,

1 skarogniady, lat 6, z atestatem, wierzchowy, kompletnie wyjeżdżony, arab czystej krwi; 1 siwy, lat 7, z atestatem, zaprzęzny, rasy wschodniej. Wiadomość u szwajcara hotelu „Dz. ekanka.” 1703

1648 Potrzebna jest

Bona Francuzka,

któraby słabo rozumiał po polsku, do czterolatniego chłopczyka. — Wiadomość od 2-jej do 5-jej, w handlu win, Marszałkowska № 51.

LOKAL

składający się z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni na parterze od frontu, za umiarkowaną ceną, od 1 Lipca r. b. do wynajęcia **Złota 3**

KĄPIELE SOLANKOWE JASTRZEMB

na Górnym Szlaku.

Otwarcie 15-go Maja.

Aparaty inhalacyjne i prysznicowe. Kąpiele błotne.

Wszelkich żądanych objaśnień udziela

Zarząd Kąpielowy **Voss.**

1222R

MIGRENY — BÓLE GŁOWY GUARANA

PP. GUENEAULT & C

APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczone w małej ilości ocukrzanej wody jest dostatecznym do wyleczenia najgwałtowniejszych bólów głowy, migreny i newralgii. Wzmacniające i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko rżnięciom żołądka. — Skład w PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Instytut szczepienia ospy ochronnej (KROWIANKI),

D-ra W. MACZEWSKIEGO,

Nowo-Senatorska Nr 4.

Dostarcza zawsze świeżej **LIMFY** zbieranej z cieląt.

Skład w Apteczce p. Kucharzewskiego, ulica Senatorska № 11.

Szczepienie wprost z cieląt we Wtorki, od 11—1 po południu.

limfy zaś codziennie od 11 do 12 w południe. 1170R

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATAR KATAR

Plac i osłabienie SUCHOTY PŁUCNE, Astma

Wyleczenie szybkie i niezawodne przez użycie

KROPEL LIWONIENSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

TROUETTE-PERRET

Składających się z Krezotu bukowego, Smółki Norwęgelskiej i Balsamu Tolufanaskiego

Przetwor ten, leczący niezawodnie wszystkie choroby dróg oddechowych, zalecanym jest przez znakomitych lekarzy jako jedyny skuteczny środek w tych chorobach; on jeden nie tylko nie obciąża żołądka, ale go wzmacnia, uzdrawia, pobudza przytem apetyt. W przypadkach chorób, nawet najoporniejszych, dla osiągnięcia dobrego skutku wystarcza użycie dwóch kropeł, rano i wieczorem.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165, rue Saint-Antoine, w PARYŻU jak również we wszystkich głównych aptekach. — Dla uniknięcia fałszerstw należy zwracać na stemple Państwa Francuskiego znajdujące się na każdej flaszce.

W Warszawie u dra Heinricha, Bareza, Ziemińskiego, aptekarzy i u drogistów Gallego Ludw. Spies i syna, Mrozowskiego i Zeuschnera.

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencji drzewa sandalowego w połączeniu z essencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.

„Z powodu delikatnej karunkowej obłoki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawia się przez osoby najwrażliwsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.”

(Gazeta Szpitali Paryżskich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podróbek i wymagać jako gwarancję, na każdym flaconie KAPSULEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Po zwinętych interesie bławatnym 1676

Całkowita Wyprzedaż

towarów francuskich, czysto-wełnianych i jedwabnych, Adamaszków wełnianych na pokrycie mebli, firanek, serwet gobelinowych i t. d.

Ustępstwo 30% od ceny kosztu.

Sklep przy ulicy Senatorskiej nr 27, wprost Feista.

Tamże magle domowe i wyzیمaczki, po niskiej cenie do sprzedania.

Letnie mieszkania

983

w dobrach Okuniew, tylko nie w pałacu, a w domach tuż przy stacji Miłosna dr. żel. Warsz.-Terespolskiej, w miejscowości i si-
stej sosnowej, z kompletnym umeblowaniem, są do wynajęcia: Całe domy z 5 pokoi — po 300 rs., na piętrze mieszkania z 5 pokoi — po 200 rs., na parterze po 175 i 150 rs. Całe domy z 3 pokoi — po 150 rs., na piętrze po 100 i 125 rs. Wszystkie mieszkania z werandami, ogródkami i piwnicami. Wiadomość na miejscu, stróż Józef wskaże lub w Warszawie ul. Bracka № 10, m. 6.

Sak-Palta

i Okrycia damskie, farbują i piorą w ilości bez prucia Ul. Bednarska № 15. 12481

APARTAMENT,

składający się z 7-miu pokoiów, przedpokoju i kuchni, z trzema wejściami, na pierwszym piętrze od frontu, przy ulicy Złotej № 3, od 1-go Lipca b. r. za umiarkowaną ceną do wynajęcia. — Widzieć można od godziny 1-jej do 5-jej. 1643

JUBILER

L. J. WEDZISZEWSKI,

Krakowskie-Przedmieście № 6, w prawej oficynie, na dole, wykonuje wszelkie obstarunki i reperuje złotych i srebrnych wyrobów oraz srebrzy, pozłaca galwanicznie i w ogniu, z czem mam honor polecić się łaskawym względem Szanownej Publiczności oraz potrzebuje ucznia. 1697

Pracownia Sukien i Strojów damskich

M. Brandel,

przyjmuje wszelkie obstarunki wchodzące w zakres toalety damskiej, przyjmuje kapelusze do ubierania, oraz poleca znaczny wybór gotowych kapeluszy, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 46. 1668

Do Fabryki egzystującej od 1879 r. produkującej wyroby metalowe, mającej zapewniony znaczny obrot na też wyroby w Cesarstwie, **potrzebny jest** dla rozszerzenia zakresu działalności

Wspólnik,

z kapitałem do 12,000 rs., mogący być zarazem czynnym w tymże zakładzie. — Bliższa wiadomość u P. J. Rozenkrautza, Sienna № 15; od 2-jej do 4-jej po południu. 1667

Do sprzedania

DOM murowany,

dwu-piętrowy, z oficynami, w Lublinie, przy ulicy Królewskiej, pod № 203 położony. Plany, objaśnienia i warunki u podpisanego, od 12 do 2 i od 6 do 8 w. w domu № 11a przy ulicy Żurawiej, w innych godzinach dnia pobieżne tylko porozumienie się w zakładzie przemysłowym firmy Lilpop, Rau, Loewenstein, przy Smolnej i Książęcej. 1674

Obrapański.

Tani

MAGAZYN BŁAWATNY

pod firmą 1256R

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście № 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej.

zawiadamia Szanowną Publiczność, że oczekiwane **Kretony** nadeszły w wielkim wyborze i sprzedaje takowe po cenach znacznie niższych, a mianowicie, po kop.: 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 i 20 za łokieć

Staniki trykotowe damskie

„JERSEY“

w wielkim wyborze, poleca

Skład Bielizny i Pończoch,

J. NATANBLUTA.

egzystujący od 1871 r. 1599

№ 22 Senatorska № 22.

A. SUŠKA

MAGAZYN MÓD i NOWOŚCI

ulica Wierzbowa Nr 4 (hotel Angielski).

Po powrocie właścicielki z **Paryża**, zaopatrzone zostały
w **MODELE i NOWOŚCI** na obecny sezon.

Najświeższe **FASYNY KAPELUSZY słomkowych i innych**, wyłącznie z pierwszorzędných domów **francuzkich i angielskich**. — Wybór wielki. — Ceny przystępne.

1525

Baltyckie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Rydze.

Biuro Generalnej Agentury na Królestwo Polskie,
ulica Królewska Nr 37 w Warszawie.

MICHAŁ LANDAU,

Zdolni Agenci poszukiwani są na bardzo korzystnych warunkach.

43R



przedsiębiorze budowę okrągłych

Kominów Parowych

z promienistych kamieni fasonowych, włącznie z dostawą materiału,
z długoletnią gwarancją trwałości i nie ulegania wpływowi tem-
peratury.

Referencje w Królestwie Polskiem, Austrii, Szwajcarji, Francji,
Belgji, Hollandji i wszystkich prowincjach Niemiec.

729R

SKŁAD HURTOWY

Szkła i Kryształów

Z FABRYKI

PAWŁA EBSTEIN,

w SOSNOWICACH,

przy ulicy **RYMARSKIEJ** Nr 471a (2),

dom JW. Hr. Przędzickiej.

zaopatrzone zostały w wiele nowych gatunków **szkła stołowego**
oraz **szkła do lamp, cylindrów, tulipanów, globu-
sów** itp., po cenach fabrycznych.

Wszelkie zamówienia na czas oznaczony odrabiane i wysyłane bę-
dą o czem zawiadamiam Panów Handlujących. Z szacunkiem

JÓZEF PETRYCH i S-ka.

1145R

Hotel Métropole w Wiedniu

(największy hotel w Austro-Węgrzech),

z bardzo eleganckimi i przyjemnymi

JADALNIAMI

Cuisine française. Wiener Küche. Englisch Cooking. Punkt zborny rodzin polskich.

1133R

ALFONS HEROLD, Restaurator.

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka lub nauczyciel języka wło-
skiego, znajdzie zajęcia. Kraków. Przed-
mieście 7, prawe skrzydło, na dole, m. 28.

Nauczyciel mogący przygotować uczniów
do gimnazjum i mający upoważnienie wła-
dzy do wykładu matematyki w zakładach
prywatnych poszukuje pracy. Adres: Ziemia
20, mieszkania 24.

7187

Paryżanka świeżo przybyła swoim ko-
sztem, znająca różne roboty, do umiesz-
czenia zaraz. Niemka świeżo przybyła po-
szukuje miejsca. Niecała 4 Zaleska. 7550

Gudziomka nie młoda, wysoko wy-
kształcona, z patentem, udzielająca fran-
cuzkiego, angielskiego, włoskiego i niemie-
ckiego języka, poszukuje miejsca na wal-
 albo do podróży. Hoła 14a, m. 20, od
godziny 6—8. — W.

7339

LAKIERY ANGIELSKIE

olejne i spirytusowe,

ze znanej fabryki **MANDER BROTHERS** w **WOL-
VERHAMPTON** (w Anglii), utrzymują stale na składzie i pole-
cają po cenach fabrycznych

Agenci na Królestwo Polskie

JULIUSZ ROTWAND & Comp.,

w Warszawie, Orła 7.

1223R

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-SWIAT dom własny Nr 38.

NAGRODY i MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1853, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruo-
wane są z najlepszego
materiału i zastosowa-
niem najnowszych wy-
nalazków. Wybór wiel-
ki, ceny umiarkowane.
Cenniki illustrowane
z rozmiarami i wagą
wysyłają się na żąda-
nie gratis. 410

FABRYKA TABACZNA

„A.D. SCHOPFER,”

w Petersburgu,

ma honor polecić Szanownej Publiczności swoje nowe dosko-
nałe wyroby uznanej dobroci, a mianowicie:

Papierosy:

Eleganckie.

Ambra,

cena za 10 szt. 10 kop.

Fantasia,

Wpieriod i

cena za 10 szt. 6 kop.

Lilja,

Amur, za 10 sztuk 5 kop.

TURECKIE TYTONIE, od 80 k. do 8 rs. za fant.

Do nabycia we wszystkich hurtowych i detalicznych Ma-
gazynach Tabaczných.

1223R

Składy Materiałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna,

Senatorska Nr 464/5,

obok kościoła PP. Kanoników.

Marszałkowska Nr 52,

po między ul. Rysia i Świętokrzyską.

mają zaszczyt polecić:

Oliwę Nicejską (Vierge).

Oliwę Prowancką.

Octy Winne, stołowe i kuchenne

Essencję octową Frankfurtską.

Wodę Kolońską.

Perfумы francuzkie na wagę.

Ultramarinę i Farbki do bielizny.

Krochmale pszenne i ryżowe.

1192R

Posady i prace.

Potrzebna panna do bielizny damskiej,
strojnej, obeznana z maszyną Pollaka.
Wiadomość: dom prywatny, Marszałkow-
ska 37, miesz. 7. 7340

Panny potrzebne są zaraz do krawieczy-
zny. Świętojańska 13, m. 6. 7328

Uwaga! Zdatnych pań do szycia
Upotręba zaraz. D. Kurdejska, Niecała 2.

10 uzdolnionych pań do staników i
spódnic, podręczne i maszynistka potrze-
bne zaraz do magazynu Stanisławy. Maz-
owiecka 6. 6916

Potrzebni uczniowie do tapicera. Ulica
Wielka 5, w 2-m podwórzu. 7327

Potrzebne są zdolne panny do staników
do pracowni E. Schöppe, ulica Marszał-
kowska 42. 7410

Maszynistka do Wheelera Wilsona. Ul. Niska 17A, mieszk. 1. 1117

Potrzebne są panny zdane do sukien. Ul. Rymarska № 12. Marja Wołowska. 7453

Sklepowa potrzebna do fabryki bielizny i znająca się na takowej. Senatorska № 18, mieszkania 11. 7690

Potrzebna panna uzdolniona do szycia. Zielenka № 7, mieszkania 7. 7538

Panny zdane do staniów i spódnic, potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 65, mieszkania 13. 7579

10 zdolnych panien potrzeba zaraz do pracowni Łojewskiej. Marjańska 3. 7580

Potrzebny jest zaraz przenieśwacz. Ulica Sosnowa 5A, mieszkania 18. 7463

Potrzebne są panny podręczne do bieli- zny. Chmielna № 17. 7350

Uczeń potrzebnym jest do zakładu bla- charskiego. Nowy-Swiat № 4. 7195

Fotograf, operator, zarazem retuszer, bez- zenny, potrzebny od 1 Czerwca. Wiad. w fotografii Dietricha w Łodzi № 501. 7321

Potrzebne są panny zdane do staniów i do spódnic. Marszałkowska № 57, m. 12. 7579

Panny: zdana, podręczna i uczennice, po- trzeba są do strojów damskich, do ma- gazynu Michalskiej. Świętokrzyska № 17. 7579

Chłopiec młody z pewnym wykształceniem, poszukuje za najumiarkowanym wynagrodzeniem jakiegokolwiek zajęcia, choćby przepisywania, na czas dwu-miesięczny, do otrzymania przyrzeczonej posady. Łaskawe oferty pod literami J. P. N. S. 38 przyjmuje kantor Kurjera. 1118

Cieladnik introligatorski potrzebny na wy- jazd. Wiadomość: Ch. Rutsch introligator, ulica Obuźna № 6. 7381

Osoba kompletnie zdolna w krawieczy- zynie, również w szyciu bielizny, zna- jąca się na gospodarstwie, poszukuje sto- sownego obowiązku od Lipca, lub tylko do sierpnia na wyjazd. Mająca świadectwa. Adres W. M. Tamka 35, mieszkania 17. 7387

Wdowa z dobrem ułożeniem, wyższą mu- zyką, śpiewem artystycznym, głosem wy- sokim sopranowym; znająca język polski, niemiecki, francuski i ruski, upiejęca w ra- zie potrzeby zająć się domem, szuka posady do towarzystwa lub do niezbyt małych dzieci. Widzieć się można od godz. 2—4. Krakow- skie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mie- szkania 28. na dole. 7124

Gospodyni młoda, starannie wychowana znająca się praktycznie na gospodarstwie wiejskim i miejskim, poszukuje miejsca na wsi, albo w Warszawie od 1 Lipca. Osoby interesowane raczą się zgłosić do d. 1 Czer- wca 84 r. Ulica Wielka № 5, u p. Mu- choskich. 7241

Obywatel ziemski z nieliczną rodziną, mo- gący złożyć do 6,000 rs. kaucji, szuka ad- ministracji majątku ziemskiego, zarządu do- mem w Warszawie lub też posady kasjera, buchaltera i t. p. Wiadomość: Wspólna № 6 domu, 18 mieszkania, u p. U. 7426

Wiele posady: inkasenta i agenta, mogą być zajęte zaraz, za złożeniem kaucji po rs. 300, tak od jednej jak od drugiej. Wiadomość przy ulicy Przechodniej № 5, m. 12, od godziny 10—2. 7584

Reprezentacji i zarządu zamożnego do- domu u wdowca, oraz sumiennego matkowa- nia dzieciom, podejmuje się osoba średniego wieku, wykształcona, dobrze wychowana, po- siadająca muzykę w wysokim stopniu i je- zyk francuski. Łaskawe oferty przyjmie kan- tor Kurjera Warsz. pod napisem „Potrzebu- jącej.” 7552

Uczeń 14-letni, dobrego prowadzenia, po- szukuje zaraz miejsca w kupiectwie lub rzemieślniczym fachu. Wiadomość: Sienna 3, mieszkania 4. 7582

Subjekt, który pracował w pierwszorę- dnym handlu win, delikatesów i t. warów kolonialnych, posiadający bardzo dobre swia- dectwa, mogący złożyć kaucję rs. 200 lub więcej, poszukuje miejsca na subiekta, ma- gazyniera lub tem podobnego zajęcia. Adre- sy do kantoru Kurjera pod lit. S. B. 7462

Potrzebna jest zaraz panienska, lub osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, na- jedną z większych stacji kolei żelaznej do wyreżowania samej pani przy bufecie i kasie. Wiadomość: Długa 37, 2-e piętro, od 11-ej do 2-ej po południu. 7574

Potrzebna jest kobieta do zarządu i opie- kowania nad trojgiem dzieci od lat 6 do 12-u, ma być przyzwyczajoną i łagodną z dobre- mi rekomendacjami lub świadectwami, polka, do człowieka fachowego. Zgłosić się za Je- rozolimskie rogatki, do wsi Ochota w szlachtu- zie u Pomorskiego. 7490

Pona młoda, dopiero co przybyła z Gene- wy, z pewną rekomendacją, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszkania 28, na dole. 7575

Gospodyni znająca się dobrze na gospo- darsztwie wiejskim i miejskim, na ku- chni, szyciu i w ogóle na wszystkiem, życzy sobie wraz z córką przyjąć miejsce u poje- dyńczej osoby lub kłóska. Aleks. Jerolim- ska № 13, mieszk. 8. 7414

Pona niemka, w średnim wieku, może zna- dzieć zaraz miejsce, do dwójga odchowa- nych dzieci, za dobrem wynagrodzeniem. Adres z wymienieniem ostatniego pobytu złożyć proszę w kantorze pod znakiem „Bona.”

Zdolny buchalter, znający dokładnie język polski, rosyjski i niemiecki, opatrzony naj- lepszymi rekomendacjami, może znaleźć na- tychmiast zajęcie. Wiadomość: Robert Neu- mann, Warszawa ulica Twarda № 3. 1147

Potrzebne są panny do krawieczyzny, uzdolnione, podręczne do pracowni sukien M. Sławinskiej. Ulica Fręta № 16. 7489

Potrzebne są zaraz panny do kwiatów. Ulica Nowolipie № 41, mieszk. 18. 7545

Agronom doświadczony praktycznie i teore- tycznie wykształcony, obznajmiony z kra- jowymi stosunkami, mający chlubne reko- mendacje, poszukuje odpowiedniej posady: rzadcy lub administratora, od sw. Jana. Zgło- szenia przyjmie dyrektor owarzarń p. Wa- cław Koszutski, Marszałkowska 12A. 7515

Panny kompletnie uzdatnione w krawie- czyźnie damskiej, potrzebne są do maga- zynu S. Lulla et Comp., Długa 17. 7561

Potrzebna jest panna do bielizny, kom- pletnie uzdolniona do maszyny Singera, jak również podręczna, natychmiast znaj- dą stałe zajęcie. Adres: M. Rakowska, Chmiel- na № 43 lit. C. 7533

Potrzebne są zaraz panny uzdatnione do staniów, podręczne i do nauki, do pra- cowni J. Wierzbickiej, ul. Ogrodowa № 17. 7561

Panna do staniów, uzdolniona, potrzebna jest zaraz do pracowni M. Chraszew- skiej, Królewska № 25. 7546

Potrzebne są panny do krawieczyzny. Ulica Orła № 3, do P. Kordeksa. 7477

Osoba dokładnie obeznana z handlem nici i norymberszczyzną, poszukuje miejsca do sklepu. Wiadomość: pracownia Kryckiej Zio- ta № 9, od 4 do 6 wieczór. 7534

Natychmiast potrzebne są panny komple- tnie uzdolnione do staniów i spódnic, o- raz podręczne. Fijałkowska, Senatorska 16, róg Bielańskiej. 7533

Potrzebna gospodyni do restauracji, fa- bryczna, ze świadectwami, w wieku lat 30. Rozmówić się może od g. 10—12 w połud. Wiadomość: ulica Niecała № 2, m. 9. 7526

Osoby posiadające maszynę pończosniczą № 13, mogą otrzymać stałą robotę w pra- cowni pończosniczej Zaleskiej, ulica Świę- tojerska № 22. 1143

Polka pragnie wyjechać na wieś, poszu- kuje miejsca w znanym domu do szycia i wyręczenia, albo też do dziecka w rodzaju bony. Chmielna № 4, mieszk. 16. 1142

Panny do krawieczyzny, potrzebne zaraz za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Brac- ka № 5, stróż wskaże. 7519

Aras potrzebne panny zdane do sukien i do nauki. Szkoła № 6, mieszk. 6. 7508

Potrzebna jest na wieś kobieta, w śre- dnim wieku, która by się mogła zajmo- wać gospodarstwem i całą kuchnią, a przy- tem znała się na praniu i prasowaniu. Wy- magane są świadectwa. Reflektantki mogą się zgłaszać do hotelu Krakowskiego № 12, od 9 do 10 rano, codziennie 25 Maja. 7467

Potrzebne są zaraz panny zdane do spó- dnicy, oraz dziewczynki do nauki. Niecała № 3, 1-e piętro. 7549

Kamerdyner dobrze znający swój fach, keyczy przyjąć obowiązek z synem swoim i chu rymarskiego, to jest: rocznie lub od sztuki. Wiadomość: ulica Browarna № 15, u właściciela domu. 7473

Potrzebna jest panna, do sklepu gante- ryjnego. Ulica Niecała № 8. 7541

Kody człowiek, urzędnik, piszący ładnym charakterem pisma, poszukuje zajęcia w godzinach poburowych. Oferty uprasza skła- dać w agenturze ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. T. T. 1146

Kupno i sprzedaż

Dwany wszelkiego gatunku „najlepiej kupić” u Giełżyńskiego, Marszałkowska 65, skład w podwórzu. 1148

Meble bardzo gustowne, do sprzedania ta- nio, z 6-u pokoi. całe urządzenie lub czę- ściowo, lustra, firanki. Zielenka 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 6841

Lando i powóz 4-osobowy, mało używane, do sprzedania. Wiadomość: Czernia- kowska № 59. 6891

Do sprzedania maszyna Wheelera i Wil- sona, w dobrym stanie. Piękna 9, m. 5. 7507

Do sprzedania kozetka i dwa fotole. Uli- ca Zielenka № 20, m. 25. Widzieć można od godziny 10—1. 7362

Meble używane rozmaite, poleca tanio za- kład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże nabywa meble, lustra, fortepiany, ka- sy. Sołna 8. Makow. 7388

Lawki teatralne wyszczerpane, używane, ta- nio do nabycia. Sołna 8. Makow. 7390

Walki od rs. 1 kop. 35. Hotel Brühlowski. Wrotnowska. 7392

Chmielna 28A, mieszk. 6. Do sprzedania kompletne umeblowanie z 5-u pokoi. Orła- dnie można od godz. 10—1. 7343

Chcie i szal francuski do sprzedania. Uli- ca Złota 23, mieszkania 3. 7150

Potrzebnym jest kociot miedziany, uży- wany, na 150 wiader objętości, bądź okrą- gly, bądź kanciasty. Wład: Strassmann, Żu- rawia № 19. 7307

Wywazy perskie, bucharskie i tanie ura- lisie, chodniki, dery i czapraki. Wyrób wschodni nadzwyczaj trwałe. Sprzedają się tanio. Ul. Świętokrzyska № 29, prawa oficyna 4. 6924

Aras i kontury zdane do magazyń mód, lub innego, ozdoby, orzechowe, jest do sprzedania. Świętokrzyska № 6, m. 5. 7244

Mały francuski do sprzedania. Chmielna 11, mieszkania 5. 7244

Do sprzedania urządzenie sklepowe, ma- szyna Wilsona, meble. Jerozolimska № 38. 7251

Do sprzedania: kredens, szafy, krzesła, debowe. Mokotowska № 9. 7251

Elegancki nieużywany powozik na jedne- go konia, do sprzedania 100 rs. niżej ko- sztu. Żurawia 16. 1121

Aras ogierów karych, (kudski czystej krwi) i spokojnych, razem z powozikiem, na parę koni lub pojedynkę, z chomontami, do sprze- dania. Smolna № 3, mieszkania 3. 7333

Do zbycia tużin damskich wiewiarych ko- szul i tużin karekówek ręcznie haftowanych, bardzo gustown. Wiadomość: ulica Krucza № 19, mieszkania 11. 7010

Meble garnitur napoleoński, mało uży- wany, z modnym obiciem, z pokrowcami, do sprzedania za niską cenę. Leszno № 65, mieszkania 24. 1110

Fortepiany dwa czarne są do sprzedania, za rs. 230 i 150. Wiadomość: ul. Wronia № 18A, mieszk. 14. 6988

Oronki, zaboty, czepeczki, przyjmują do prania i odświeżania skład koronek rus- kich, hotel Brühlowski, Wrotnowska. 6905

Fortepian, bilard, lustra, 36 krze el żela- znych zdanych do ogródka, wózek 2-ko- łowy. Wiadomość: Bracka № 17. 7267

Fortepian palisandrowy, krótki, o 7 okta- wach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejami, z powodu braku miejsca do sprze- dania. Niecała № 12, mieszkania 25. 7262

50 kociot jest do sprzedania rozmaitej wielkości, w fabryce Terleckiego i S-ki. Praga, № 407, Brakowa. Również przez całe lato, są do wynajęcia łódzie spacerowe. 6333

Do sprzedania garnitur mebli mało uży- wany, czarny, atlasem kryty, lustro, ko- łomy. Cena przystępna. Wiadomość: ulica Dziewicza 10B, mieszkania 5. 7436

Fortepiany nowe do sprzedania, oraz przyjmują wszelkie reperatury fortepianów, pianin i strojenia. Oboźna 3. A. Janiszewski. 7563

Kaktus obryzmi do sprzedania. Złota 19 domu, mieszkania 19. 7563

Do sprzedania: meble, porcelana, lampa i inne przedmioty, tanio. Żurawia № 1, mieszk. 11, od g. 12—6. 7564

Jedyna okazja. Marszałkowska 32 (da- wniej Laferme), 1-sze piętro, w mieszka- niu № 0, do nabycia lustra, obrazy, zegary, kandelabry, wazy, szafy, porcelana saska stara, szkło i t. p. Wiadomość od godziny 11-ej do 4 po południu. 7556

Do nabycia tanio porcelana stara saska, szkło, brzozy, zegary, kandelabry, galan- teryjne przedmioty. Marszałkowska 78, mie- skania 15. Wiadomość od g. 4—6. 7567

Meble, Eleganckie i gustowne 5-ciu pokoi, garnitur, szafy rozbiierane, biuro meble, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóz- ka, umywalka, lustra, złocone, firanki, lampy, dywany, do sprzedania. Róg Marszałkow- skiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30. 7470

Umeblowanie do sprzedania: garnitur kry- ty, drugi jedwabny, krzesła fantastyczne, ottomana, szeslong, napoleoński, łóżko z ma- ttem, kredens, stół, debowe rzeźbione, lu- stra, konsolki, portjery, firanki, toalety, u- mywalka z blatem marmurowym i wiele in- nych rzeczy tanio do sprzedania. Bracka 12, stróż wskaże. 7377

Garnitur salony czarny, lustra, garni- tur gabinetowy, krzesła fantastyczne, dwie markizy, kredens, stół, krzesła, szafy debowe, szeslong, łóżko, toalety wielkie i małe umywalka z lustrem, szafki nocne, ottomana, szafy do bielizny, stoliki do kart, żyran- dol, lampy, kandelabry, etc., do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 7379

Meble, kompletne urządzenie z 7-u pokoi, lustra, tremo, lampy, olejodruki, dywany, firanki, regulator, do sprzedania razem lub częściowo. Twarda № 6, w podwórzu na le- wo w pałacyku, mieszkania 41. 7507

Meble garnitur stylowy, do sprzedania. Ul. Wspólna 13A, wiadomość u stróża. 7443

Meble bardzo tanio sprzedaje, kryte jedwa- biem bordo, z włosiem, garnitur orzechow- wy. Krucza 1b, m. 1, do 1-ej godz. 7421

Powódz wyjazdu sprzedaje się tanio ka- zeta. H. Paryski, wiadomość u szwaj- carskiej 6013 w Warszawie. 7423

Kareta 2-osobowa używana jest do sprze- dania za rs. 300. Obejrzeć można w szkole junkierskiej u stróża. 7536

Meble wierzchołowe, krwi arabskiej, lat 15, bardzo dobrze ujeżdżony, jest do sprze- dania za rs. 300. Widzieć można: Marymont, stanicę pułku Koływanskiego. 7535

Fortepiany Krall, A. Hoffer i pianina Hartmana, do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście 32, wprost ulicy Król-wskiej, u Tarnowskiego. 7427

Do sprzedania: szafy, łóżka orzechowe i łóżka jesionowe, na orzech, u stolarza, Chmielna № 10, oraz przyjmują obstarunki. 7512

Kareta na jednego i parę koni, prawie no- wa. Chmielna 25, mieszkania 4. 7512

Przyrząd lekka i uprząż do sprzedania. Ul. Ogrodowa 7, stróż wskaże. 7518

Ważo aksamitne, 3 suknie elegancie, do- man, tanto do sprzedania. Ulica Hoza 18A, mieszkania 22. 7520

Łódź damskie mało używane jest do spr- dania. Widzieć go można u rymarza na pocie. 7509

Do sprzedania: dorozka, sanki, 4 konie i wszystkie przybory w każdym czasie. Uli- ca Ogrodowa № 11. 7522

Meble do sprzedania: garnitur mebli maho- niowych, krytych, aksamitów, kanterek, szafa z łóżkiem i taça. Żurawia 11A, mie- szkania 3. 7494

Do sprzedania kamień, kilka szaf. W- sołna № 15, wiad. u właściciela. 7573

Do sprzedania: pawie, łód, si awka do konia. Deski topolowe pół całowu, słocho, a to w willi Józefin, za Belwederską i ga- tka w Sielach, gdzie jest jedno letnie mieszkanie do wynajęcia. Wila ta jest do sprzedania, lub do wydzierżawienia. 7586

Fortepian wiedeński, krótki, czarny, do sprzedania. Hoza 12A, mieszk. 7. 7586

Fortepian zagraniczny czarny, krótki, pra- wie nowy, pozostawione do sprzedania za rs. 450; drugi 210. Nowy-Swiat 68. Stro- jenia, reparaція, pakowanie przyjmują Oeruli.

Aras do sprzedania tanio: meble, szafy, maszyna Wheelera. Chmielna 1, mie- szkania 6. 7553

Do sprzedania szafy sklepowe, oszkłone. W ad. u stróża. Długa 16. 7547

Urządzenie sklepowe, szafy na towar ko- rzonno-dystrybucyjny, maszyna ręczna do cukru, wagi, szylidy, patenta, to wszystko zaraz jest do sprzedania. Wiad. w sklepie, Złota № 39. 7485

Do sprzedania: faeton, wolanty i roryzki, do jednego i do paru koni; także jest brek używany. Ulica Wielka № 11. 7487

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich cieciw pogrze- bowych. Nowy-Swiat 42. 18

Potrzeba dwa tysiące rs. na pewną hy- potekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość u p. reagenta Skabieczewskiego, przy sądzie okręgowym. 7265

Szynk z bawarją procentujący, z powodu rodzinnych stosunków do odstąpienia. Wiadomość u Witenberga, róg Nowolipia i Smo- czej № 2d. 7278

Do odstąpienia restauracja z całym urzą- dzeniem i billardem. Wiad.: Leszno 3, w składzie węgla. 6981

Meble spożywcze do sprzedania. Chmielna № 27, róg Marszałkowskiej. 6893

Poszukuje się współnika z kapitałem od 6—8 tysięcy rs., do interesu korzystnego i dobru procentującego, będącego w rozwo- ju. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 49, mieszkania 9. 7399

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ul. Ele- ktoralna № 7A. 7380

Rs. 2,000 do umieszczenia na hypotekę do- mu w Warszawie. Wiadomość w kance- larii adwokata przysięgłego Kwapińskiego, Świętojerska № 12. 7122

Meble wiktualów do sprzedania, z powodu wyjazdu. Tamka 9. 7296

Od 2,000 do 5,000 rs. do ulokowania na hy- potekę domu murowanego lub drewnianego, Wiadomość: Fręta № 5, mieszk. 8. 1116

Magle w dobrym stanie z przyczyny braku gospodyni i podeszłego wieku, są zaraz do odstąpienia i sprzedania. Wspólna 22. 7279

Meble spożywcze do sprzedania. Ulica Pańska № 51. 6898

Meble spożywcze do sprzedania tanio z po- wodu otrzymania posady. Tamka 30. 1091

Rs. 30,000. Potrzebny jest kapitał rs. 30,000, panna sw. Jana r. b., na kamieniec w War- szawie, wartości około rs. 90,000, na pier- wszy Nr hypoteki po Tow. Kred., wynoszą- cym rs. 23,000 na 7% procentu. Blizsza wiadomość w kancelarii p. reagenta Dzielewskiego.

Do odstąpienia cukiernia, restauracja, handel win, w mieście powiatowym, egzy- stujący od lat 50-u, jeden w całym mieście. Wiadomość blizsza w cukierni c. Popielaw- skiego na Podwaniu. 6782

Lokale

Sklep do odstąpienia na jednej z przynajmniej jednej ulicy, z towarem lub bez. Wiad. w kiosku, wprost kościoła po-bernadyńskiego.

Wajatek w pow. Sandomierskim, w glebie przepięknej, 1-ej klasy, rozległości przeszło 5000 m² z płodozmianną od kilkunastu lat, bez serwitutów, niedaleko kolei Iwanogrodzko-Dąbrowskiej, do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość: Niecała 5, mieszkania 6, między 5 a 6 po południu. Tamże do zbycia kolonia, wloka 1 z budynkami, niedaleko Warszawy, przy kolei Petersbursko-Warszawskiej. 1093

Dom do sprzedania z ogrodem i placem frontowym pod budowę lub jako zakład fabryczny, przy ul. Grzybowskiej pod № 49.

Dom z ogrodem tuż za rogatkami Mokotowskimi, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 5, mieszkania 4. 7015

2 magle do sprzedania. Ulica Wielka 15, róg Śliskiej. 7038

Willa Romanowicza w Grodzisku do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 911

Corsety higieniczne najpiękniej kształtujące każdą figurę, nabyć można jedynie w fabryce Jeleniewskiej, Marszałkowska № 54.

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem rs. 3,000—4,000 do interesu przemysłowego, który od 12 lat egzystuje, t. j. posiada własny sklep w przynajmniej jednym miejscu i w celu powiększenia takowego, poszukuje się wspólnika. Procentu czystego gwarantuje się 30% rocznie. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. J. R. 6634

Nieruchomość donacyjna do odstąpienia zaraz, pod bardzo korzystnymi warunkami. Wiadomość: Widok № 2, miesz. 6, róg Brackiej, zastać można do 10 rano i od 3—6 po południu. 7450

Kapitały: 15,000, 8,000 i 4,500 rs. do wypożyczenia na hypoteki domów na mały procent. Wiadomość: Solna № 15, lokalu 4, rano do 9 w południe od 1 do 4. 7478

Magle wiedeńskie w zupełnie dobrym stanie, są w każdej chwili do sprzedania. Ulica Grzybowska № 53. 7495

Magle wiedeńskie nowe są do sprzedania. Gęsia № 10. 7529

Sklep wiktualii do sprzedania. Ulica Żelazna № 32. 7510

Do odstąpienia sklep pod Turkiem. Nowy-Swiat № 48, z towarem lub bez towaru, zaraz lub od św. Jana. 7523

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Mylna № 5. 1144

Sklep wiktualii jest do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ul. Złota № 12.

Magle 25 lat istniejące, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 16. 7560

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Leszno № 18. 7563

Magle są do sprzedania. Wiadomość: ulica Widok № 1. 7557

Plac do sprzedania za rogatką Wileńską, przy ścianie tramwajów towarzystwa belgijskiego, na przystępnych warunkach. Wiadomość: Nowolipie w sklepie wędlin № 2441.

Willa w okolicy kolei żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej, do sprzedania. Spłata na raty. Wiadomość w cukierni F. Popielawskiego, Podwal № 3. 7531

W odległości dwóch mil od rogatek warszawskich lub 5 wiorst od stacji drogi żelaznej Wiedeńskiej jest do sprzedania willa w ogrodzie z 15 pokojami, z 2 łazienkami, obok oficyna dla służby. Ogrod owocowy i spacerowy ma przestrzeń około 20 morgów, pomiędzy którymi staw 5 morgów, zarybiony. Może być dołączona kilka wiołek gruntu z zabudowaniami. Wiadomość: ulica Królewska 4, stróż wskaże. 7513

W mieście Grodzisku do sprzedania sklep z towarem kolonialnym i dystrybucją, z kompletnym urządzeniem. Wiadomość na miejscu u p. Paroła. 7530

Wajatek ziemski, wloka 21, bez serwitutów, z dobrym lasem, około 4-eh wiołek, 2 wiołek, od stacji Łochów kolei Petersburskiej 4 do 5 wiorst odległy, do sprzedania z budynkami murowanymi, kompletnymi inwentarzami, zasiewami, obszernym do 9 morgów ogrodem owocowo-warzywnym i spacerowym wysadzonym szpalierami grabowymi z sadzawkami zarybionymi. Blizsze szczegóły u p. Szymankiewicza, Książęca № 19, w kancelarii parafii św. Aleksandra. 7528

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, na Pradze nad Wisłą, dom drewniany, parterowy, z ogrodem owocowym i obszernym placem, odpowiedni na fabrykę, lub inne jakie przedsiębiorstwo. Wiadomość u właściciela domu Sowińskiego na Nowej Pradze, obok apteki, od godziny 12-ej do 4-ej po południu. 7571

Dystrybucja z pokojem od 15 lat egzystująca, na korzystnych warunkach zaraz do odstąpienia, z powodu objęcia posady, komorne nie drogie. Bednarska № 11. 7559

Sklep spożywczy do sprzedania, za przystępną cenę. Zakroczyńska № 15. 7558

Magle są do sprzedania, przy ulicy Sowiej № 3. 7555

Kotzebno 3. Od 1 Lipca r. b. do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia; 4 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia; 3 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia. W mieszkaniach wodociąg, zlew i t. d. 916

Lokal, 8 lub 6 dużych pokoi z wygodami, 1 na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej № 32 (Laferme), do wynajęcia od 1-o Lipca. Wiadomość na miejscu. 1113

7 pokoi na 2-m piętrze, ze wszelkimi wygodami, do wynajęcia od św. Jana. Ulica Smolna № 3. 7385

10 pokoi na 1-m piętrze, ze wszelkimi wygodami i stajnią, na 4 konie, do wynajęcia od św. Jana. Smolna № 1. 7384

W domu nowym pokoi 6, 3 i 2 z wszelkimi wygodami, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Widok № 1566B. 6930

Letnie mieszkania do wynajęcia, składające się z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni i werandy, z meblami, wszelkimi dogodnościami i kąpielą rzeczna, w pięknej miejscowości, w parku łączącym się z górzystym lasem, przytem do użytku wszystkich gości dla wspólnych zabaw sala ogólna z fortepianem. Blizsze szczegóły przy ul. Marszałkowskiej 58, na 1-m piętrze od frontu, w szkole dla dziewcząt, codzień od godziny 10 rano, lub na miejscu u właściciela majtaku, o trzy wiorsty od stacji kolei W.-W. Kuluski w Lisowicach, z których na wezwanie najmujeących na drugi dzień po wysłaniu listu, będą przysyłani na stację konie z bryczką, lub z wolantem, albo z powozem. 7320

Pokoje kawalerskie z opałem i usługą (urządzenie hotelowe), dzwonki elektryczne, wateklozety, na 3 piętrze przy ulicy Włodzimierskiej № 7, do najęcia od św. Jana. Wiadomość u rzadcy. 7363

W każdym czasie do odnawienia 2 pokoje umeblowane, na dole. Ogrodowa № 5, miesz. № 1, za bardzo przystępną cenę.

Jeden pokój lub dwa, z meblami, dla dam, do wynajęcia zaraz. Nowy-Swiat № 12, mieszkania 12. 7366

Pokój obszerny, z frontu, o 2-eh oknach i przedpokoju, do wynajęcia od 1-go Czerwca. Karmielicka 2a, stróż wskaże. 7258

Sklep z oknem wystawowym i obszernym pokojem, w którym istniał od lat wielu skład wyrobów tabaczkowych, jakoteż na parterze: 2 pokoje z przedpokojem; na 1-m piętrze: 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią do wynajęcia od św. Jana r. b. Rymska № 8.

5 pokoi z balkonem, 1-e piętro, do wynajęcia od Lipca. Wspólna 4 od placu. 7257

Lokal: 3 pokoje przedpokój, kuchnia, obszerne i suche, na 1-m piętrze, od frontu, z widokiem na Wisłę, do wynajęcia od 1-go Lipca. Ulica Dobra № 1. 1105

Na czas wyścigów do wynajęcia salon na dole od frontu. Złota 28F, m. 1. 7238

Dwa pokoje umeblowane z usługą, do wynajęcia na czas wystawy. Wiadomość: Wspólna № 13, w sklepie „Józefy i S-ka.“

Do wynajęcia w najzdrowszej i najpiękniejszej dzielnicy miasta, na ul. Piękiej (między Marszałkowską i Kruczą) w domu № 18/1701k, z ogrodem, lokale: na parterze: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia i dr. wygod., na 1-m piętrze: 3 pokoje z meblami, przedpokój i kuchnia, na lato. 7342

Od 1-go Lipca r. b. jest do odnawienia mieszkanie składające się z 5-u pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkimi wygodami, za cenę 800 rs. Krakowskie-Przedmieście № 77, mieszkania 7. 7345

Do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września 13 lub 4 pokoje umeblowane, z widokiem na ogród. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 4, mieszkania 17. 1097

Wagadność. Panowie właściciele domów mogący lokale do wynajęcia, tak w mieście jakoteż za miastem, również osoby poszukujące tychże, raczą się zgłaszać do biura próśb Hotelu Paryżki. 7398

4 pokoje nieduże, kuchnia, przedpokój, 2 wejścia, na parterze do wynajęcia od 8-go Lipca lokal ten odpowiedni na interes handlowy. Żabia 4, wiadomość u rzadcy albo w fabryce kwiatów. 7403

4 dom od Krakowskiego-Przedmieścia, Bednarska № 15, 1-e piętro: 6, 7, 8 lub 9 pokoi obszernych, przedpokój kuchnia, woda, zlew, klozet, 4 wejścia. 1036

Miesięcznie do wynajęcia mieszkanie umeblowane, cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, wanna, kredens, usługa. Wejście frontowe, 2-e piętro, m. 4, Marszałkowska 12a, róg Hożej. 6827

Do wynajęcia od 1 Lipca. Bednarska 18, 1-ty piętro dom od Krakowskiego-Przedmieścia 6, 4, 3 i 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągami i zlewami. 6902

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, front, rs. 350 i 320, do wynajęcia od 1-o Lipca. Twarda 28a. 7073

Zielna № 26, 1-o piętro, 5 pokoi od 8-go Lipca. 6958

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia przy ul. Chłodnej pod № 19. 7248

Śliska № 10, do wynajęcia kilka lokali, po 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, wszędzie zlew i wodociąg. Takie same dwa pokoje, stajnia i wozownia, oraz sklepy, na skład wódek lub bawaryj. 7109

Na czas wyścigów, wystawy, jarmarku, do wynajęcia dwa pokoje frontowe porządnie umeblowane. Marszałkowska 37, m. 8. 7115

Do wynajęcia od 12 Czerwca r. b. mieszkanie umeblowane, bawialny, sypialny, gabinet, stołowy, kuchnia z wodociągiem, zlewem, spiżarnią, piwnicą i wygodką. Nowy-Swiat № 39, mieszkania 5, miesięcznie lub rocznie, stróż wskaże. 6870

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w trzypiętrowym domu, kilka pokoi (6 okien frontu) na warsztaty, fabryki lub sklepy. Szopa od frontu, przy samym trotuarze, na skład i sprzedaż owoców, lub innych przedmiotów. Budynek dający się użyć na stajnię i wozownię. Różne pojedyncze i rodzinne lokale. Wiadomość u rzadcy. Leszno № 65.

Wielki sklep narożny w domu targowym, przy ulicy Główniej № 11, v.s.-a.-vis Gościńskiego Dworu, zajęty od lat wielu na hurtową sprzedaż tow. kolonialnych przez p. Sternberga Synowie, obecnie przez p. Stimpelmann, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. i lokale mieszkalne, trzy i cztery pokoje z kuchnią. Wiad. na miejscu w zarządzie domu. 7486

Do wynajęcia zd 1-go Lipca: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, także 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-e piętro, z balkonami we frontie, wprost ogrodu; 2 pokoje, kuchnia, 1-e piętro, oficyna. Nowolipki 32. 7456

Od 1-go Lipca potrzebny dla kobiety przy bardzo porządnym rodzinie pokój duży lub dwa mniejsze, z osobnym lub wspólnym przedpokojem. Adresy przyjmują: biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18, pod liter. O. 1145

Letnie mieszkanie w Nowo-Mińsku, składające się z 3-eh pokoi z kuchnią wraz z umeblowaniem, jest do wynajęcia w blizkości lasu, z ogrodem owocowym i warzywnym. Wiadomość na pocztę w Nowo-Mińsku. Komunikacja z Warszawą koleją Warszawską 4 razy dziennie. 7562

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1884 r., przy ulicy Elektoralnej № 41, na 1-m piętrze od frontu z balkonem lokal składający się z 6-u pokoi, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni z wodociągami i zlewem, wygodki, dwóch piwnic, komórki i góry wspólnej. Wiadomość u zarządzającej domem. 7565

Letnie mieszkania w Mokotowie № 112, tuż za rogatką. Owce, warzywa i mleko na miejscu. Wiadomość: Chmielna № 5, mieszkania 4. 7551

Letnie mieszkania są jeszcze do wynajęcia, stacja Nowo-Aleksandrja (Puławy), w Bagateli. 4525

2 sklepy z oknem wystawowym i przyległą stacją, do najęcia od św. Jana. Złota № 28a, róg Sosnowej. 7511

Do wynajęcia parę letnich mieszkań z wszelkimi dogodnościami, w Skierniewicach, naprzeciwko dworca, w ogrodzie, w posesji p. Zawodzińskiej. Blizsze objaśnienie na miejscu. 7516

Lokale od 1-go Lipca r. b. 480, 430 i 240 rs. rocznie i od 60 do 120 rs. rocznie, w czystym i porządnym domu, położonym przy ogrodzie, przy ulicy Prostej № 4, drugi dom od rogu Twardzej. 7532

Do wynajęcia kilka mieszkań letnich w Parku Grodzkim, świeżo wyremontowanych, w cenie od 50 do 150 rs. za cały sezon letni. Wiadomość na miejscu. Na żądanie mogą być dodane meble. 7524

Letnie mieszkanie w Choszczowie pod Jabłonką, na 14 wiorściach od Warszawy. Wiadomość na stacji pocztowej w Jabłonku. 7538

Poszukuje się sklepu lub lokalu, z 2-eh pokoi i przedpokoju, od frontu, na 1-m piętrze, na kantor, przy ulicy Miodowej, Senatorskiej, lub Krakowskiej-Przedmieście. Oferty z oznaczeniem ceny pozostawie proszę w kantorze niniejsze pisma pod lit. D. L.

3 piwnice do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u stróża, Krakowskie-Przedmieście № 18. 7538

Letnie mieszkania suche, ładne, z werandami, w ogrodzie, większe i mniejsze niedrogo, w Mokotowie, obok kolonii Lijewskiej № 101, wiadomość tamże. 7537

Lokal umeblowany, salonik z balkonem sypialnią, z przedpokojem, usługą, na 1-m piętrze, od frontu, zaraz do wynajęcia, za cenę rs. 50 miesięcznie, w blizkości ogrodu Saskiego. Ulica Niecała № 2, m. № 9. 7542

Mieszkania od 1 Lipca do wynajęcia, złożone z pokoi: pięciu, trzech, dwóch i pojedynczych, przy ulicy Wielkiej № 13. 7569

Zaraz lub od św. Jana, do 1 stycznia jest do wzięcia lokal, składający się ze sklepu, antresoli i dwóch piwnic za rs. 120, oraz stajnia z wozownią i składem na siano, na ten sam przeciąg czasu za rs. 80. Wiadomość: Przechodnia 5, miesz. 12, od godziny 10 ej do 2-ej. 7585

Zaraz do odnawienia 2 pokoje umeblowane, przedpokój, wejście oddzielne, na parterze. Chmielna № 4. 7581

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w lasu sosnowym, przy stacji. Wiadomość: Długa 55. 7452

Wła parowa (Dampftrieb), z lokalem odpowiednim do wszelkiego rodzaju fabrykacji, jest do wynajęcia. Wiadomość w dystryktu, ulica Dobra № 16. 7438

Plac obszerny na którym znajduje się domek mieszkalny, wozownia i stajnia, do wynajęcia. Wiadomość w dystryktu: ulica Dobra № 16. 7439

Doniesienia rozmaite

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakier, farby olejne, farby drukarskie

Osoba wyjeżdżająca do Gieichenberga, szuka towarzyszkę na wspólny koszt. Wiadomość: Hoża 14B, mieszkania 4. 7514

Pracownia sukien Walentyny poleca się względem Szanownych pań. Nowy-Swiat № 70, miesz. 14, 2-e piętro od frontu. 652

Fabryka konfekcji damskiej i dziecięcej, przy ulicy Myśnej № 3, m. 13, przyjmuje do tambowania siutażem, złotem, jedwabiem, wszelkie materiały, bieliznę stołową, koldry, suknie, parasolki, oraz wszelkie inne artykuły do deseniowania i monogramów. Wykonanie jak najlepsze. Ceny bardzo przystępne. 7480

W-na Śliwska raczy się zgłosić na ulicę Smolną № 8, celem zawarcia kontraktu na lokal z właścicielem, gdyż w razie niezgłoszenia się takowej po dzień 1 Czerwca, komu innemu wynajęty zostanie. 7354

Garkuchnia do sprzedania, lub też potrzebna właścicielka do prowadzenia interesu. Stare-Miasto № 1, róg Jezińskiej. 7371

Kupuje kwiaty lombardowe, drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie.—Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Swiat 59, obok Świętokrzyskiej, mieszkania 15. 603

Młoda osoba dobrego towarzystwa, potrzebuje wyjechać na letnie mieszkanie, gdzie przy pierwszej stacji kolei, poszukuje odpowiedniej wspól-lokatorki. Oferty S. B. złożę w kiosku na Zielonym Placu. 1095

Obiady prywatne. Ul. Świętokrzyska № 23, mieszkania 18. 1049

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki pod firmą „Kamilla“, Marszałkowska № 6a, róg Piękiej i Wilekiej w Warszawie. O wyborze, guście i cenach łaskawe panie przekonają się zechcą na miejscu. 6682

Na kurację do Kreuznach udająca się młoda osoba, poszukuje towarzyszkę podróży. Podwal № 2, u p. Piwowońskiej. 7322

Ważna wiadomość dla fotografów, z powodu wyjazdu jest do sprzedania amerykański aparat o 9-ciu obiektywach, dla fotografii Bijon. Wiadomość: Marszałkowska № 36, stróż wskaże. 7269

Pracownia sukien i okryć damskich przyjmuje roboty po przystępnych cenach, odznaczające się dobrym fasonem. Wileza 22, mieszkania 1. 6788

Wziwczynkę trzy-letnią, ładną, religijną katoliczkę, pragnie uboga matka oddać na własność zaennym i bogobojnym ludziom. Wiadomość powziąć można u Wincentego Waszkiewicza w Alejach Jerozolimskich w mlynie parowym, w mieszkaniu № 5. 7378

Akuszerka Śliwska, przyjmując osoby Aspodziewające się słabości w osobnych i wspólnych pokojach, od 4 do 8 rs., z umiesseniem dziecka. Ulica Krucza № 4. 7484

Akuszerki M. B. są pokoje osobne i wspólne, dla osób aspodziewających się słabości, od rubli 15, z umiesseniem dziecka. Ulica Hoża № 12 lit. A. 7299

Akuszerki są pokoje umeblowane, dla osób aspodziewających się słabości. Ulica Chmielna 35. 6882

Akuszerka Bukowska przyjmując osoby Aspodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka i dyskrekcja. Opłata niska. Bednarska № 15. 7357

Wamka młoda u akuszerki Dulskiej. Ulica Żelazna № 13. 7461

Wamki wiejskie i miejskie u akuszerki. Ulica Biała № 1. 7386

Wamka niemka, ze świeżym, bardzo obfitym pokarmem u akuszerki. Świętojańska № 16. 7572

Wamki ze świeżym i starszym pokarmem, u akuszerki. Krucza 8. 7587

Wamki młode, wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem. Ul. Marszałkowska № 67.

W dniu 18 Maja t. j. w niedzielę, zgubiono sola-weksel in blanco, na sumę rs. 225, przeze mnie podpisany, pod datą 10 Maja na 2 miesiace i 32 ruble gotówki. Upraszam łaskawego znalacy, aby takowy raczył oddać do p. S. Curtelzohn na ulicy Nalewki № 23, gdyż ten weksel żadnej wartości niema.—Hersz Goldstein. 7404